

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD



Tel. 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub 733 180 333 info: portal@jaw.pl

CENA PRZEGRANIA

VHS na DVD – 40 zł,
VHS do pliku mp4 – 50 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)
Płyty winylowe – 20,00 zł
Kaset magnetofonowych – 15,00/20,00 zł

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
(przeglądy do 3.5 tony)
ZAPRASZAMY
pon-pt 8:00-18:00 Sb 8:00-15:00
tel. 606-936-825
Jaworzno, Osiedle Stafe ul. Kamińskiego 7

BONUS!
Do każdego przeglądu
SEZONOWA
DIAGNOSTYKA POJAZDU
DLA STAŁYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIE

Jaworzno – prawa miejskie 1901 r.



Tygodnik
Lokalny

7 – 13 WRZEŚNIA 2022 r.
nr 36/1614 rok XXXII

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • <http://www.ct.jaworzno.pl>

Tytuł pojawił się w roku 1798

Co Tydzień

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Zmiana dodatków węglowych

Została wprowadzona zmiana w warunkach składania wniosków o dodatek węglowy. Sejmowa komisja do spraw energii wprowadziła poprawkę w przepisach dotyczących wypłaty dodatków energetycznych.

Posłowie uchwaliли, że obowiązywać będzie zasada – jeden dodatek na jedno źródło ciepła, czyli na jeden piec.

Jeżeli z danego adresu dotąd wpłynęło kilka wniosków o dodatki, wypłacone będzie jedno świadczenie. Zmiany były do przewidzenia, ponieważ nagminne było, że kilka rodzin korzystających z jednego pieca w ramach dzielenia jednego budynku składało kilka wniosków, licząc w ten sposób na kilka świadczeń w ramach jednego źródła ciepła.

Nad poprawkami komisji głosować ma jeszcze sejm, który będzie musiał uchwalić znówelizowane prawo.

Michał Kirker

Sosina najlepsza

Zalew Sosina został wybrany Najlepszą Przestrzenią Publiczną Województwa Śląskiego – informuje w mediach społecznościowych Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie.

Jak informuje na Facebooku MCKiS Jaworzno: – Zalew Sosina wygrał konkurs na Najlepszą Przestrzeń Publiczną Województwa Śląskiego.

Gratulujemy i składamy także gratulacje oraz podziękowania wszystkim mieszkańcom Jaworzna, którzy zaangażowali się i oddawali swoje głosy na ten jaworzniczy, tyle co po rewitalizacji, ośrodek wypoczynkowo-rekreacyjny.

Zwycięstwo to prawdopodobnie zwiększy jeszcze bardziej zainteresowanie turystów naszym zalewem i to nie tylko z regionu, ale może i z całego kraju.

Michał Kirker

ISSN 1232-2008



9 771232 200001

Wungla ni ma

Kolejki po węgiel w Punkcie Obsługi Klienta Zakładu Górniczego Sobieski w Jaworznie są duże, a węgla nie starczy dla wszystkich.

Kolejki po węgiel w Punkcie Obsługi Klienta Zakładu Górniczego Sobieski w Jaworznie są długie, a atmosfera – napięta. W końcu ludzie czekają nieraz od kilku dni na możliwość zakupu węgla.

Zapytani przez nas oczekujący mężczyźni powiedzieli, że niektórzy czekają od 3 dni, a inni stoją już od tamtego tygodnia, wszystko zależy od tego, po jaki rodzaj węgla się przyjechało. Nie mają zamiaru jednak odpuszczać, nawet, mimo że niektórzy mają świadomość, iż węgiel otrzymają dopiero za 2 tygodnie. Co ciekawe, kolejki nie powstały tak z dnia na dzień, jak przekonuje jeden z czekających – robiły się już w październiku 2021 roku.

Ludzi sporo, ale jak przekonują oczekujący, to raptem garstka w stosunku do tego, ile osób czeka zazwyczaj we wczesnych godzinach porannych, szczególnie widoczne jest to w piątki. Są nawet przekonani, że w piątek 16 września będzie zatrważająca liczba chętnych, a kolejka będzie niebotycznie wielka.



Niektórzy czekają w kolejce już od wielu dni

Aby zachować porządek, została utworzona komisja kolejkowa oraz lista kolejkowa, która jest regularnie sprawdzana, średnio co 3 godziny. Jeżeli kogoś nie ma podczas sprawdzania, to zostaje on skreślony. W przypadku, gdy chce się iść np. do sklepu, to aby nie zostać wykreślonym, trzeba zgłosić to komisji. Towaru jednak jest mało i tylko połowie oczekujących udaje się dokonać zakupu. Co jednak najistotniejsze, na węgiel czekają nie tylko mieszkańcy Jaworz-

na, ale także osoby z innych rejonów kraju, jak chociażby z Kielc.

Wszyscy czekają, kiedy na Sobieskim będzie więcej dostępnego węgla. Rzecznik prasowy Taurona Wydobycie informuje, że wydobycie po przebrojeniu ścian wydobywczych ruszy pełną parą już wkrótce.

– Rozruch dwóch ścian przewidywany jest na 19 września i 26 września 2022 roku. W październiku wydobycie w ZG Sobieski wróci do poziomu sprzed prze-

zbrajania ścian. Plan roczny produkcji dla kopalni nie jest zagrożony – informuje Marcin Maślak.

Oczekiwanie na węgiel i długie dni, a czasem nawet tygodnie stania w kolejce, to obecnie standard w naszym kraju. Czy wszystkim uda się zakupić węgiel przed zbliżającą się zimą – nie wiadomo. Wiadomo jednak, że na przełomie września i października na Sobieskim dostępność węgla i ekogroszku będzie znacznie większa.

Michał Kirker

Blok 910 MW działa

Blok o mocy 910 MW został zsynchronizowany z krajową siecią energetyczną. Ponownie produkuje energię elektryczną i jest do dyspozycji Polskich Sieci Elektroenergetycznych.

Synchronizacja bloku energetycznego to proces, którego celem jest synchroniczne załączenie generatora do pracy z siecią elektroenergetyczną. Etap ten poprzedził szereg niezbędnych działań związanych z rozruchem wszystkich instalacji i gospodarek pomocniczych.

– Przy naprawie bloku skorzystaliśmy z tzw. wykonawstwa zastępczego, co umożliwiło nam sprawne zakończenie prac w obszarze leja kotła, a następnie uruchomienie jednostki w terminie – wyjaśnia Patrycja Hamera, rzeczniczka prasowa Nowe Jaworzno Grupy Tauron.

Blok znajduje się w okresie przejściowym – fazie strojeń, testów i optymalizacji, których pozytywne



Naprawa bloku zakończyła się 28 sierpnia

zakończenie jest kluczowe dla przyszłej pracy jednostki w najkorzystniejszej konfiguracji i z maksymalną efektywnością.

Naprawa leja kotła bloku 910 MW w Jaworznie została zakończona 28 sierpnia. Urząd Dozoru Techniczne-

go potwierdził, że prace zostały wykonane zgodnie z zatwierdzoną technologią i w odpowiednim zakresie.

– To nie pierwsza tego typu awaria kotła bloku 910 MW. Problemy z lejem występowały już w 2021 roku. Wówczas Rafako nie miało zastrze-

żeń do jakości węgla dostarczanego do jednostki – tłumaczy Hamera.

Wykonawca Generalny, co wynika z zapisów kontraktu, w czasie trwania gwarancji na blok zobowiązany jest do usuwania wszystkich wad. Następnie może dochodzić poniesionych przez siebie kosztów, w przypadku, gdy wada nie powstała z winy wykonawcy. Zgodnie z kontraktem, Tauron wezwał Rafako do naprawy leja. Rafako przystąpiło do prac, odmówiło jednak ich wykonania w ramach kontraktu. Nie odniosło się też do prośby o określenie terminu zakończenia prac.

W chwili wystąpienia usterki, Rafako prowadziło testy i strojenia układu czyszczenia powierzchni ogrzewalnych kotła, który zaprojektowało i dostarczyło na potrzeby jaworznickiego bloku. Do momentu zakończenia prac, nie można mówić o w pełni efektywnym wykorzystaniu strojonych instalacji. IW

5,5 mln zł pozyskało miasto na uzbrojenie terenów mieszkaniowych

Zamiast hamować, wyskakują na progu zwalniającym

Wyniesione przejście dla pieszych, które pełni także funkcję swego rodzaju progu zwalniającego, powstało w Jaworznie Jeleń przy ulicy Wygoda, a próg zwalniający przy ulicy Wiosny Ludów. Jako że prace jeszcze trwają, to nie ma oznakowania poziomego, co stanowi kłopot dla mieszkańców.

Na ulicach Wygoda i Wiosny Ludów w ramach tegorocznej edycji Jaworzniackiego Budżetu Obywatelskiego powstało kolejno wyniesione przejście dla pieszych, które pełni także rolę progu zwalniającego, oraz próg zwalniający, żeby poprawić bezpieczeństwo w tym rejonie.

Brakuje jednak oznakowania poziomego, co stanowi wyzwanie dla mieszkańców, którzy uskarżają się, że kilkoro z nich uszkodziło już sobie w ten sposób swoje pojazdy. Wystarczyło chwilę postać przy wspomnianym miejscu, żeby rzeczywiście przekonać się, że część kierowców ma problem



Mieszkańcy mili problem z zauważeniem nowych elementów

z zauważeniem tych elementów spowalniających ruch.

Mieszkańcy zgłosili sprawę do Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów, który w swoich mediach społecznościowych na Facebooku napisał, że wspomniane lokalizacje nadal są placem budowy, co oznacza, że prace – także związane z uzupełnieniem oznakowania – wciąż trwają.

Zapytani przez nas napotkani na miejscu mężczyźni pracujący przy wspomnianych miejscach, udzielili nam jednak informacji,

że oznakowanie poziome zostanie namalowane już wkrótce tak aby wszystko było gotowe na rozpoczęcie roku szkolnego. Co ciekawe, normalnie procedura malowania znaków poziomych na tego typu projektach drogowych, rozpoczyna się dopiero po 3 tygodniach od ich powstania.

Wnioskodawcami projektów mających na celu poprawę bezpieczeństwa w dzielnicy Jeleń byli **Angelika Woźniak, Mirosław Pieczara i Maciej Stanek.**

Michał Kirker

Z gigantyczną flagą

W Szkole Podstawowej nr 11 w Jaworznie na Pieczyzkach zorganizowano happening, aby uczcić wszystkich poległych walczących o wolną Polskę.

1 września to nie tylko rozpoczęcie roku szkolnego, ale także 83. rocznica wybuchu II wojny światowej, dlatego z tej okazji w Szkole Podstawowej nr 11 zorganizowano specjalny happening. Uczniowie, rodzice i nauczyciele oraz cała społeczność szkoły, pod kierownictwem **Edyty Wiernek**, przeszli ulicami dzielnicy Pieczyzka z wielką flagą Polski oraz transparentem „Nigdy Więcej Wojny”.

Jak mówi dyrektorka placówki **Natalia Kamińska** – był taki wrzesień, kiedy klasy nie doczekały się uczniów. 1 września 1939 roku rozpoczęła się II wojna światowa, hitlerowskie Niemcy zaatakowały granice Polski. My, uczniowie Szkoły Pod-



stawowej nr 11 w Jaworznie, nie zapominamy o tych, którzy w tamtym okresie oddali życie za ojczyznę, broniли honoru Polski, wpisali się w karty naszej historii wielkością i sławą. To dzięki nim możemy żyć w pokoju... Dziś przypada 83. rocznica wybuchu II wojny światowej, chcemy, choć w ten sposób uczcić pamięć wszystkich poległych walczących

o wolną Polskę. Stąd właśnie pomysł na happening i przejście z gigantyczną flagą ulicami Pieczyzk.

Wielu nieświadomych mieszkańców tej dzielnicy z pewnością było zaskoczonych tym wydarzeniem, ale uważamy, że takie akcje warto organizować, gdyż pamięć o bohaterach zawsze powinna być pielęgnowana.

Michał Kirker

Blog: Udają głupka, ale podsłuchy zniknęły

Kamery monitoringu zainstalowane przez MCKiS na Sosinie po naszej publikacji na temat podsłuchów przestały nagrywać głos. Zweryfikowano również pozostałe elementy monitoringu, którym zarządza MCKiS i podobno nie docho-
dzi już do tego skandalicznego procederu.

Sebastian Kuś, dyrektor MCKiS tłumaczył się w swoim publikatorze, że był to błąd techniczny, który został wyeliminowany. Moim zdaniem, takie tłumaczenie osoby, która decydowała zapewne o publikacji nagrań z zarejestrowanym głosem, jest udawaniem głupka. A podobno sam dyrektor miał dostęp do obrazu z kamer, więc głos powinien usłyszeć od pierwszego dnia

działalności monitoringu. Niestety, propagandowa narracja weszła w krew dyrektorowi, który myśli, że skoro papier wszystko przyjmie, to lud w to uwierzy. Na szczęście nikt, może prócz pracodawcy, czyli prezydenta miasta tych bredni nie łyka. Śmiem tak twierdzić, bo żadnych konsekwencji nikt nie poniósł. Jedno co cieszy, że ten proceder został zaniechany.

Ogarnął mnie jednak śmiech, gdy w odpowiedzi na nasz tekst, anonimowy autor, ukrywający się pod pseudonimem Kleszcza w rubryce Szpilki w bruku, przytacza cytaty z ewangelii i personalnie mnie atakuje, odnosząc się do mojego sumienia i przynależności do wspólnoty kościoła. No powiem tak, trzeba mieć tupet,

aby tak napisać. Co najlepsze, na podstawie stylistyki tego tekstu można przypuszczać, że autorem jest sam dyrektor Kuś. Istny geniusz zakłamania. W jednym tekście udaje głupka, a w drugim anonimowo prawi morały. Jeśli z taką samą perfidią Kuś oszuł Silberta w kwestii swojej łapówkarskiej winy, to może czekać nas spora niespodzianka podczas ogłoszenia sądowego wyroku.

Na koniec dziękujemy w imieniu mieszkańców, że Pan Dyrektor przestał nas podsłuchiwać. My zaliczamy ten materiał do skutecznej interwencji i cieszymy się, że jako jedyne media w mieście możemy ujawniać to, co starają się przykryć tłuste koty.

Franciszek Matysik

Plac zabaw od nowa

Na jaworzniackich plantach ruszyła przebudowa placu zabaw. Przynajmniej do listopada 2022 roku dzieci nie będą miały możliwości pobawić się w tym miejscu.

Ruszyła przebudowa placu zabaw na jaworzniackich plantach. Po 6 latach użytkowania władze podjęły decyzję, że plac zabaw w samym sercu miasta warto odnowić i zastąpić nowoczesną przestrzenią dla najmłodszych.

Jak możemy przeczytać na stronie Urzędu Miejskiego Jaworzna: – Podstawowymi założeniami modernizacji nowego placu jest przede wszystkim bezpieczeństwo dzieci. Dlatego też plac będzie

zbudowany na nawierzchni bezpiecznej – gumowej, a urządzenia zabawowe będą wszystkie atesty wymagane dla bezpiecznego ich użytkowania.

Ponadto plac zostanie zaopatrzone w nowe ogrodzenie, nawierzchnie, kosze na śmieci i ławki. Wszystko wykona firma PRO-MB z Chorzowa, a koszt wyniesie miasto prawie milion złotych. Prace modernizacyjne mają zakończyć się w listopadzie 2022 roku.

Co jednak ważne, elementy starego placu, które będą nadawały się do dalszego użytkowania, zostaną zamontowane na innych placach zabaw w naszym mieście.

Michał Kirker



Remont placu zabaw potrwa do końca listopada

Nowe tereny pod zabudowę mieszkaniową powstaną na Warpiu

Nowe tereny pod zabudowę mieszkaniową powstaną w rejonie ulicy Świętego Wojciecha na Warpiu – informuje Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Jaworznie.

Miejski Zarząd Dróg i Mostów rozstrzygnął przetarg i podpisał umowę na roboty budowlane w kilku lokalizacjach na terenie Jaworzna m.in. w rejonie ulicy św. Wojciecha. Jak czytamy na stronie tej miejskiej jednostki – pozwoli to przygotować nowe, dotąd niezagospodarowane, tereny w mieście pod zabudowę mieszkaniową. Droga w rejonie ul. św. Wojciecha zyskać ma odcinek o długości 594 m.

– Projekty inwestycyjne związane z obudową infrastrukturalną przyszłościowych terenów mieszkaniowych, realizowane są w całości z pozyskanych przez nas środków zewnętrznych – mówi **Łukasz Kolarczyk**, zastępca prezydenta Jaworzna.

Miasto zyskało 5,5 mln złotych na pakiet inwestycji służących uzbrojeniu nowych terenów mieszkaniowych w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. W dofinansowanym projekcie nowe drogi i infrastrukturę wodno-ściekową zyskają wkrótce gminne kompleksy mieszkaniowe w Dąbrowie Narodowej, Borach, Gigancie i właśnie Warpiu.

Michał Kirker

OGŁOSZENIE

AUTO-ZŁOM

Złomowanie samochodów osobowych i ciężarowych

Na chodzie oraz wraki.
Od ręki gotówka i zaświadczenie o demontażu pojazdu.

Własny transport

Gotówka



Tel. + 48 781 781 990 – sprzedaż części

Tel. + 48 514 026 112 – skup aut, złomowanie

biuro@autozlom24.com

www.autozlom24h.com

remont nowej siedziby PM nr 25 ma kosztować **4,3** mln zł

Podręcznik do HiT-u jest tragiczny – uczniowie nie pozostawiają złudzeń

Od nowego roku szkolnego do szkół wprowadzony został nowy przedmiot – historia i teraźniejszość, który ma zastąpić wiedzę o społeczeństwie w liceach, technikach i szkołach branżowych I stopnia w zakresie podstawowym.

Przedmiot oraz przeznaczony do niego podręcznik autorstwa Wojciecha Roszkowskiego budzą znaczne kontrowersje. Na stronie Rzecznika Praw Obywatelskich możemy przeczytać o licznych skargach, które ten otrzymuje w sprawie treści zawartych w książce.

– Zdaniem części ekspertów treść podręcznika nie spełnia wymagań stawianych przed materiałami przeznaczonymi do nauki w szkole. Może godzić w zasadę ochrony godności człowieka, stygmatyzować dzieci urodzone dzięki in-vitro, krzywdzić mniejszości, pogłębiać problem nietolerancji i wykluczenia. To niektóre z problemów, na które zwracają uwagę obywatele kierujący do RPO skargi dotyczące treści podręcznika „Historia i Teraźniejszość 1945-1979” – czytamy na stronie RPO.

Jak dodaje RPO, na rynku dostępny jest tylko jeden podręcznik do ww. przedmiotu – ten kwestionowany.

Z programu przedmiotu nie jest zadowolony również Związek Nauczycielstwa Polskiego, nazywając go „kursem ideologizacji”:

– HiT to nic innego, jak przeładowany i przyspieszony kurs ideologizacji, obarczony licznymi błędami merytorycznymi i nie mający nic wspólnego ze sztuką dydaktyki. Więcej w jego treści obsesji i lęków niż obiektywnej wiedzy, więcej języka publicystyki niż języka naukowego – mówi przedstawicielka zarządu ZNP Edyta Książek.

Zapytaliśmy o podręcznik samych zainteresowa-



nych, czyli uczniów, którzy nie pozostawili złudzeń i mówią wprost – jest tragiczny.

Tragedia, dramat, nieporozumienie, beznadziejny, niepotrzebny – to słowa, które najczęściej padały z ust uczniów nt. podręcznika. Zwracali uwagę na stroniczość książki, która popiera głównie skrajnie prawicowe poglądy oraz to, że jest bardzo źle przemyślana. Według nastolatków za dużo w niej religii i próby wpływania na światopogląd młodych osób, które dopiero go kształtują. Nie podoba się także płytkie spojrzenie na wiele tematów, a niektóre w nim opisane rzeczy są dla młodzieży wręcz bulwersujące. Nasi rozmówcy zarzucili także autorowi przemycanie własnych poglądów, zamiast bycie obiektywnym, a także sianie propagandy. Jak trafnie zauważył jeden uczeń: – Nauka powinna otwierać umysł, a nie narzucać jeden sposób patrzenia. Za dużo polityki, za mało nauki – dodają nastolatki. Nie rozumieją także, dlaczego postanowiono tym przedmiotem zastąpić wiedzę o społeczeństwie. Mówią też, że pewnie by się buntowali, gdyby zostali zmuszeni do uczenia się z tego podręcznika i są szczęśliwi, że w ich szkole go nie ma, a czas poświęcony na naukę tego przedmiotu z tego podręcznika, mogą przeznaczyć na coś ciekawszego.

Zapytaliśmy także, czy gdyby mieli możliwość wyboru pomiędzy braniem udziału w lekcjach historii i teraźniejszości bazujących na wspo-

mnianym podręczniku lub niebraniem w nich udziału, to jaką decyzję by podjęli. Wszyscy nasi ankietowani jednoznacznie odpowiedzieli – nie.

Ministerstwo zapowiedziało już drugi podręcznik do tego przedmiotu i jesteśmy bardzo ciekawi, czy i on spotka się z taką krytyką, czy jednak minister weźmie sobie do serca zdanie opinii publicznej i nowy podręcznik będzie bardziej obiektywny niż ten, który powstał.

Młodzieżowa rada miasta zaniepokojona stanem nowego przedmiotu

Również Młodzieżowa Rada Miasta Jaworzno jest zaniepokojona stanem nowego przedmiotu szkolnego – historia i teraźniejszość. Szczególne wątpliwości młodzieżowych radnych budzi podręcznik autorstwa Wojciecha Roszkowskiego.

W wydanym oświadczeniu rada stwierdza, że jedyny dostępny podręcznik do nowego przedmiotu zawiera zbyt wiele jednostronnych opinii, zawiera poglądy polityczne oraz posiada zbyt wiele kontrowersyjnych fragmentów. Podręcznik przeczy zasadzie apolitycznego nauczania, a nauka z jego wykorzystaniem może być szkodliwa dla uczniów.

Młodzieżowi radni apelują do ministra edukacji o prześmyślenie sprawy podręcznika i zastąpienie go innym, który nie zawiera wyżej wymienionych elementów.

Michał Kirker/AZ

Dzieci rozpoczęły rok szkolny w starym budynku PM nr 25

Dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 25 w Jaworznie rozpoczęły nowy rok szkolny. Mimo zapowiedzi zmiany siedziby placówki, na razie zajęcia odbywają się w starej siedzibie przy ul. Mościckiego 21.

Przypomnijmy, że budynek miał zostać wyłączony z użytku z powodu złego stanu technicznego. Jak pisał wiceprezydent Łukasz Kolarczyk w odpowiedzi na zapytanie radnej Barbary Ziętek, na decyzji zaważyć miała m. in. negatywna opinia straży pożarnej o stanie budynku oraz odrzucona przez straż pożarną prośba dyrektor pla-

cówki o przedłużenie terminu wykonania niezbędnych prac mający doprowadzić budynek do stanu zgodnego z wymaganiami określonymi w rozporządzeniach Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministra Infrastruktury. Przedszkole również wcześniej, po kontrolach sanepidu i Państwowej Inspekcji Pracy, otrzymało nakazy dotyczące przeprowadzenia prac remontowych w części sal i kuchni.

Nową siedzibą przedszkola miało zostać jedno ze skrzydeł w Zespole Szkół Ogólnokształcących przy ul. Towarowej na Podłężu. Stara, znajdująca się przy

ul. Mościckiego 21, została przeznaczona do wyburzenia. Jak informował urząd miejski, są wstępne plany postawienia w tym miejscu nowego budynku.

Zakończenie prac remontowych przystosowujących budynek do potrzeb przedszkola, planowane było na lipiec tego roku. Koszt przewidziano na blisko 4,3 mln zł.

Przedszkole zainaugurowało właśnie nowy rok szkolny, jednak w starej siedzibie, gdyż nowa jeszcze nie jest gotowa. Póki co urząd miejski nie podaje, kiedy zakończą się prace.

AZ



Nowa siedziba PM nr 25 nie jest jeszcze gotowa

OGŁOSZENIE



MEDYCYNĄ PRACY

JUŻ OD WRZEŚNIA

Szeroki zakres badań m.in. badania:

- profilaktyczne pracowników (wstępne, okresowe, kontrolne),
- kierowców,
- dla celów sanitarno-epidemiologicznych (książeczka badań),
- kandydatów na studia i do szkoły średniej,
- pracowników zatrudnionych na stanowiskach, gdzie występuje narażenie na promieniowanie jonizujące.

lek. med. Małgorzata Bronder

Centrum Medyczne
MarMedicam
ul. Nadbrzeżna 12
43-600 Jaworzno

Rejestracja:
tel: +48 511 077 909
+48 511 077 897
+48 32 411 36 38

MarMedicam
CENTRUM MEDYCZNE

Wodny plac zabaw na plantach nieczynny

Wodny plac zabaw na jaworznickich plantach już zamknięty. Przyszła szkoła, przyszła jesień, odešla wodna zabawa.

Jesień metrologiczna rozpoczęła się z dniem 1 września, a kalendarzowa pokryje się w tym roku z astronomiczną i przypadnie na 23 września. Koniec wakacji i lata, a początek jesieni oznajmia mieszkańcom Jaworzna także wodny plac zabaw na plantach, który to 4 września zakończył swój sezon i więcej dostępny w tym rok już nie będzie.

Do 16 października uruchomione będą jeszcze strumyki, ale największa atrakcja, szczególnie dla najmłodszych, czyli strefa A placu, z wszelkimi wodnymi sikawkami i za-



bawkami po przeszło dwóch miesiącach dostępności zakończyła swój sezon. Dzieci będą musiały poczekać do wakacji 2023, aby znowu móc bawić się w najlepsze na placu.

Przypomnijmy, że w tym roku pod dużym znakiem zapytania stało otwarcie placu na czas, udało się jednak tego dokonać i od 28 czerwca bieżącego roku, aż do 15 sier-

nia jaworznianie i ich pociechy mogły korzystać z parku codziennie od godziny 10:00 do 20:00. Od 16 sierpnia, aż do wczoraj 4 września można było z niego korzystać w godzinach od 11:00 do 18:00. Teraz już takiej możliwości nie ma, bo w końcu jak śpiewała Anna Jantar – nic może przecież wiecznie trwać i sezon nieubłaganie dotarł do końca.

Michał Kirker

Numer zamknięto 6 września 2022 r.

Krótki słownik współczesnej terminologii politycznej (cz. 5)

Cywilizacje dzisiejszego świata – cywilizacja islamska

Każda definicja cywilizacji mieści w sobie pojęcie kultury. W związku z tym badacze dziejów świata doszli do przekonania, że termin cywilizacja jest określeniem największej jednostki kulturowej, w której skład wchodzi zarówno materialno-techniczny, jak i umysłowo-kulturowy dorobek każdej wielkiej zbiorowości kulturowej. A zatem na ucywilizowany odłam ogółu ludzi na ziemi składają się różnorodne plemiona, narody, nawet i państwa, które żyją w podobny sposób. Polski historyk, F. Koneczny, sposób ten nazwał „metodą ustroju życia zbiorowego”. Cel tej metody wyraża trafnie formuła łacińska: e pluribus unum, z wielu, jeden, czyli zgodnie z treścią godła Stanów Zjednoczonych: z 13 Stanów powstało jedno federacyjne państwo w 1778 roku, stanowiące jedność w różnorodności. W konsekwencji cywilizacja zachodnia wzbogaciła się o nowy kraj, z niewiadomymi widokami na przyszłość.

11 września 2001 – nastąpił pierwszy podstępny, okrutny i widowiskowy zarazem atak islamskiego fundamentalizmu na cywilizacyjne symbole Zachodu: nowojorskie wieże World Trade Center oraz Pentagon w Stanach Zjednoczonych Ameryki – główny bastion cywilizacji zachodniej, światowe mocarstwo nr 1. Przepowiednia „zderzenia cywilizacji”, niestety, się spełniła. Świat zachodni na chwilę oniemiał ze zgrozy. Niebawem okazało się, że liczba ofiar ter-



Prof. dr hab.
**MARIAN
BĘBENEK**

rorystycznego ataku to w przybliżeniu 3000 cywilnych ludzkich istnień i prawie 6300 rannych. Nad światem zachodnim zawisła groźba wojny cywilizacji. Zawłaszcza że organizatorem zamachu okazał się przedstawiciel cywilizacji islamskiej, arabski milioner, fanatyczny propagator idei czynnej walki z cywilizacją zachodnią za pomocą aktów terrorystycznych. Temu właśnie celowi służyła organizacja Al Kaidy.

Jest więc wystarczający powód, aby bliżej poznać tę dzisiaj na razie nam nieprzyjazną cywilizację. Jak wiadomo, islam, religia mono-teistyczna – nazywana też mahometanizmem, od proroka Mahometa, – powstała na Półwyspie Arabskim w VII wieku n.e. i szybko się rozprzestrzeniła na kraje Północnej Afryki, Półwysep Iberyjski oraz na pld.-zach. Azję. Jest podzielona na parę odłamów, z których dwa są najważniejsze: islam szyicki oraz islam sunnicki. Rozpocznę opis od państwa nowoperskiego, gdzie religią państwową jest islam szyicki i tradycja rządów teokratycznych. Zgodnie z wierzeniami staroirańskimi panujący władca był wcieleniem bóstwa na ziemi i chociaż nie był bogiem,

jego władza była z mandatu niebios. Poddani z bojaźnią zbliżali się do niego i padali przed nim na twarz. Władca, szachinszach (król królów) był jednocześnie: najwyższym kapłanem, najwyższym sędzią i źródłem prawa, które określa Koran, zwany Księgą Allaha. Wszyscy muzułmanie uznają Koran za księgę świętą, za dar Allaha zesłany na serce Muhammada za pośrednictwem archanioła Gabriela. Mahomet (Muhammad) to prorok, arabski geniusz religijny, urodzony ok. 570 w Mekce, zmarł 632 w Medynie. Z kolei tradycyjna teokracja, ogólnie biorąc, to forma rządów, w której władzę najwyższą sprawuje stan kapłański na podstawie doktryny boskiego pochodzenia władzy państwowej.

Ostatnią dynastią perską była dynastia Pahlawi. Zapoczątkował ją Reza Pahlawi po obaleniu dynastii Kadzarów w 1925 roku. Dziesięć lat później zmieniono nazwę państwa perskiego na „Iran”. Na początku drugiej wojny światowej Iran znalazł się pod wpływem Niemiec hitlerowskich. Wkrótce do Iranu wkroczyły wojska brytyjskie, amerykańskie i sowieckie. Skompromitowany cesarz Reza Pahlawi pod presją mocarstw zachodnich zmuszony został do abdykacji. Cesarski tron przejął w 1941 syn Mohammad Reza Pahlawi. Nastawiony prozachodnio, wspierany przez USA, w latach 60. rozpoczął liberalne reformy zwane „białą rewolucją” – m.in. znacjonalizował przemysł naftowy – ropa naftowa i gaz ziemny to główne bogactwo Iranu, modernizował również

siły zbrojne. Jednak wpływy kultury zachodniej na sposób życia muzułmanów, na zwyczaje i obyczaje religijne, spotkały się z twardym oporem muzułmańskiego społeczeństwa. Rosła w siły zbrojna opozycja, zresztą wspierana przez żywioły lewicowe, żądające równości społecznej i zniesienia hierarchicznej struktury społecznej. Silny, wzmacniający się opór sił opozycyjnych, nazwany rewolucją islamską, zmusił cesarza Mohammada i jego rodzinę do szukania ratunku na emigracji. Pierwszego kwietnia 1979 proklamowano republikę islamską, na czele państwa stanął przywódca irańskich szyitów ajatollah Chomeini. Nowa konstytucja (1979) usankcjonowała podporządkowanie państwa władzom duchowieństwa szyickiego, zarazem wprowadziła nowoczesną zasadę trójpodziału władz państwowych. Organem władzy ustawodawczej został Majlis, muzułmańskie zgromadzenie liczące 290 osób, w tym 285 z list „dobrych muzułmanów” (!). Zniosła urząd premiera, a jego kompetencje przeszły na prezydenta, głowy państwa na Zachodzie. Tym samym został on wyposażony w szerokie uprawnienia. Ustanowiono nową, nieznaną w demokracjach zachodnich instytucję – Radę Ekspertów, której kadencja trwa 10 lat i jedno tylko ma zadanie: po śmierci Najwyższego Przywódcy (Wali Faqih) wskazuje jego następcę. Jest to nadzwyczaj ważne zadanie, gdyż Najwyższy Przywódca dzierży prawdziwą władzę w państwie: zatem wykonawczą, ustawodawczą, sądową

niczą i wojskową. Jego funkcja jest dożywotnia. Do pomocy ma miliony ochotników religijnej milicji „basidż”. Trzeba jeszcze dodać, że władza sądownicza opiera się na prawie religijnym, islamskim – szaria`acie, wyjątkowo surowym prawie: kobiety są dyskryminowane, homoseksualiści zagrożeni są torturami, stosowana jest kara śmierci, oficjalnie nie ma partii politycznych.

Z punktu widzenia Zachodu jest to ustrój egzotyczny o cechach osobliwych, które są wytworem świata islamu i częściowo także świata cywilizacji zachodniej, dziwaczne skrzyżowanie fasadowej demokracji z dyktaturą religijną. W rankingu prestiżowego brytyjskiego tygodnika „The Economist” (pomiar demokracji w 167 krajach świata), Iran jest zaliczany do kategorii autorytarne reżimy i umieszczany na dalekich miejscach, ostatnio 139-140. Ostatnie 167. miejsce zajmuje Korea Północna, reżim w stylu totalitarnego państwa. Teokracja islamska nie ukrywa, że nadal prowadzi walkę przeciwko „wielkiemu szatanowi” – USA i jego sojusznikowi – Izraelowi.

Kiedy my, Polacy, świętowaliśmy 1000-lecie naszego państwa, ówczesny szach Iranu w ruinach Persepolis, starożytnej stolicy Persji, obchodził 2 500-letnią rocznicę założenia państwa perskiego. W roku 2009 w Krakowskiej Akademii A.F. Modrzewskiego miała miejsce konferencja poświęcona Iranowi, jej tytuł brzmiał: Iran – zarzewie konfliktu czy pokoju. Na to ważne, niepokojące pytanie nadal nie ma odpowiedzi.

Rok szkolny 2022/23 rozpoczęty

Rok szkolny 2022/2023 właśnie się rozpoczął. Uczniowie szkół podstawowych oraz ponadgimnazjalnych rozpoczęcie roku mają już za sobą i rozpoczynają naukę na nowo. Jak się z tym faktem czują?

Rok szkolny 2022/2023 rozpoczęty, co oznacza, że wakacje dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych właśnie dobiegły końca. Dlatego zapytaliśmy uczniów I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Jaworznie o to, jak się czują z faktem rozpoczęcia nauki na nowo.

Większość zapytanych uczniów jest bardzo pozytywnie nastawiona na nowy rok i mówi wprost, że będzie fajnie, super i zabawnie. Wrócili wypoczęci z wakacji i są gotowi na wyzwania, które zostaną im rzucone. Cieszą się także na spotkanie z przyjaciółmi i kolegami ze szkolnej ławki. Niektórzy nie mogą doczekać się np. konkursów, w których będą mogli wziąć udział. Jak przekonuje nas jeden uczeń – to najlepszy sposób, aby pielęgnować swoją pasję do przedmiotów ścisłych oraz super test wiedzy przed maturą.

Oczywiście mają także i zmartwienia. Czwartoklasiści najbardziej niepokoją się egzaminem maturalnym, co jest jak najbardziej zrozumiałe, choć z nas będąc w ich wieku się nim nie martwią. Chcieliby w końcu zdać ją jak najlepiej, aby dostać się na wymarzone studia. Innych uczniów stresuje liczba godzin lekcyjnych, a także, co inte-



resujące, widmo zamknięcia szkoły i powrotu do nauki zdalnej.

Szkoły na razie pracują w tradycyjny sposób i wszyscy by chcieli, aby tak pozostało przez cały rok, w końcu uczniów jest dużo i nie ma to jak nauka wśród rówieśników. Dla przykładu w I LO w Jaworznie uczniów w tym roku jest 395, otworzono dzięki temu 13 oddziałów, z czego 2 z nich to oddziały przygotowawcze dla uczniów z Ukrainy, których w tej jaworznickiej szkole jest aż 46.

Ukraińscy uczniowie dobrze zaaklimatyzowali się u nas i jak sami mówią – czują, że zostali zaakceptowani i że mogą liczyć na pomoc tak nauczycieli, jak i rówieśników z naszego kraju. Bariera językowa nie jest dla nich problemem, ponieważ język polski znają w stopniu bardzo komunikatywnym.

Nowy rok szkolny to nowe wyzwania, przyjaźnie i wydarzenia, dlatego wszystkim uczniom życzymy powodzenia i realizowania postawionych sobie celów.

Michał Kirker

Eksperci: Polityka redukcji szkód – tak, bezwzględny zakaz palenia – nie

Coraz więcej ludzi świata nauki i ekspertów wzywa do dyskusji na temat tzw. polityki redukcji szkód, związanych z paleniem papierosów. Ich zdaniem jest to niezbędne, by powstrzymać uzależnienie.

Podczas dziewiątej edycji Global Forum on Nicotine (Światowego Forum Nikotynowego), które odbyło się latem w Warszawie, dziennikarze hiszpańskiego dziennika La Razon przepytali wielu ekspertów na temat podejścia do polityki redukcji szkód powodowanych przez wyroby tytoniowe. Według Michelle Manton z think-tanku Competitive Enterprise Institute, zakaz sprzedaży wyrobów tytoniowych nie jest właściwą drogą do zmiany zachowań konsumentów – zamiast tego Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) i rządy powinny aktywnie zachęcać konsumery tytoniowe do sprzedaży mniej szkodliwych produktów oraz do inwestycji w innowacje i dodatkowe badania.

Jej zdaniem potrzebna jest radykalna zmiana obecnej polityki rządów, aby skutecznie zmniejszać popularność wyrobów tytoniowych do palenia. Pogląd ten podzielił Peter Hajek, specjalista ds. uzależnienia od tytoniu na Queen Mary University of London, który dowodził, że decyzje niektórych rządów o niewspieraniu redukcji szkód tytoniowych są oparte na „ideologii”, a nie nauce. Sprawa jest bowiem prosta – większość palaczy nie przestanie palić trującego tytoniu z dnia na dzień, a co więcej istnieją mniej szkodliwe (nawet o 95-99 proc.) bezdymne alternatywy, które mogą być dla palaczy swoistym przejściem od nałogu palenia do pełnego rzucenia tego rodzaju używek.

Co ciekawe, w połowie lipca czeski eurodeputowany partii Zieloni Mikuláš Peksa (Zieloni, Czechy) udzielił wywiadu włoskiej agencji informacyjnej AskNews. Peksa, który jest z wy-



kształcenia biofizykiem, podkreślił potrzebę przyjęcia przez Unię Europejską jasnego stanowiska w sprawie redukcji szkód związanych z tytoniem w celu skutecznej walki z uzależnieniem od nikotyny. Choć pochwalił pierwszy krok Parlamentu Europejskiego sprzed kilku miesięcy w uznaniu roli e-papierosów jako narzędzia do rzucania palenia, jednakże wezwał parlament do pójścia o wiele dalej. Podkreślił, że palacze powinni otrzymać więcej informacji i lepsze wsparcie w rzuceniu palenia. Wezwał też do znacznie bardziej spójnej strategii dotyczącej przeciwdziałaniu uzależnieniom.

Według ostatniego raportu Public Health England (PHE), brytyjskiej instytucji zdrowia publicznego e-papierosy są bardziej skutecznym narzędziem wspomagającym porzucenie palenia, niż nikotynowa terapia zastępcza. Warto wiedzieć, że na rynku istnieje kilka kategorii wyrobów alternatywnych dla tradycyjnych papierosów. Wśród nich, wspomniane e-papierosy, ponadto coraz bardziej popularne wśród osób szukających potencjal-

nie mniej szkodliwych nikotynowych alternatyw – urządzenia do podgrzewania tytoniu, jak na przykład glo new heating technology, a także saszetki nikotynowe.

Podczas niedawnego Światowego Forum Nikotynowego eksperci mówili o tym, jak w niektórych krajach produkty zawierające nikotynę, a nie wydzielające dymu, mogą uzupełniać krajowe programy walki z paleniem, co prowadzi do zmniejszenia liczby osób palących. Do państw już stosujących taką strategię należą m.in. Nowa Zelandia, Stany Zjednoczone, Kanada i Wielka Brytania.

Źródła:

<https://www.larazon.es/economia/20220720/thwfpxcu5faxbgdv4des37iq.html>
<https://www.asknews.it/senza-categoria/2022/07/12/interview-with-mep-mikulask-pekse/>
<https://www.gov.uk/government/publications/vaping-in-england-evidence-update-february-2021/vaping-in-england-2021-evidence-update-summary>

14 września przypada Dzień Walki z Wypaleniem Zawodowym

Z perspektywy: Informować tak, by nikt nie wiedział

Informacja jest od stuleci podstawą funkcjonowania człowieka. Jest ona nierozdzielnie związana z polityką, która kreuje naszą rzeczywistość. Tą w skali makro, No, ale także i tą lokalną. Może być ona podana opinii publicznej w sposób prosty, zgodny z rzeczywistością. No, ale coraz częściej jest wykorzystywana przez obóz władzy dla konkretnych korzyści konkretnych jednostek. Często, jak na przykład dane statystyczne, jest podawana w sposób wybiórczy, pewne aspekty są celowo przemilczane, a inne celową są uwypuklone. Wtedy, wydawać by się mogło, prosty przekaz, staje się propagandą. Propagandą, która w ostatnich latach nabrała na sile, zwłaszcza gdy dotyczy działań władzy.

Dzień po sierpniowej sesji rady miejskiej poinformowano mieszkańców o uchwalonych głosami radnych prezydenta dodatkowych funduszach w kwocie 5.305.000 złotych, przy okazji promując konkretne osoby. To konkretna suma, szkoda tylko, że ta informacja była lekko zmanipulowana. A dotyczy to jedynie 5 mln złotych. Bo tych środków nie ma w budżecie. Na chwilę obecną są one wirtualne, obiecanie przez rząd, a zapisane nie w budżecie, tylko w prognozie budżetowej. I nie w tym roku, a w 2023. To nie konkretne banknoty, a promesa BGK na dofinansowanie inwestycji w OSP Ciężkowice. No, ale żeby móc po nie sięgnąć, trzeba mieć wkład własny. A przede wszystkim znaleźć wykonawcę, który zrealizuje obiecaną inwestycję za tę kwotę. A z tym w obecnej rzeczywistości nie jest łatwo.

Władza doskonale zdaje sobie z tego sprawę, dlatego nikt z obozu prezydenta nie promuje się przy inwestycji związanej z termomodernizacją szkół i montażem OZE. Wyda-

wać by się mogło, że obiecana dotacja w wysokości prawie 30 mln złotych powinna dać lepszy efekt wizualny. No, ale niestety chętnych brak. Bo aby te wirtualne pieniądze mogły się przekuć w konkret, miasto potrzebuje wkładu własnego. Otrzymana oferta przewyższa o ponad 10 milionów planowany wkład własny, więc i obiecanie środków w dalszym ciągu pozostają jedynie na papierze. Gmina rozpisuje kolejny przetarg z nadzieją, że znajdzie się ktoś tańszy. Jak widać działania rządu tzw. zjednoczonej prawicy, dotyczą nie tylko pojedynczych gospodarstw domowych. Szkoda tylko, że radni prezydenta, którzy tak je wspierali, teraz milczą i wcale o tym nie mówią. Tak jak radny z Dąbrowy Narodowej, wychwalany w mediach przy okazji asfaltu na Storczyków. Nie chwali się swoim brakiem poparcia dla protestujących mieszkańców przeciwko wycince drzew na Łubowcu pod budownictwo wielorodzinne, czy odżegnuje się od sprzeciwu przy zmianie nazwy ulicy, wstrzymując się od głosu.

Władze miasta prowadzą kampanię informacyjną zachęcającą do osiedlenia się w Jaworznie. Chwalą się konkretną ilością sporządzonych Miejscowych Planów Zagospodarowania Przestrzennego (MPZP). I bardzo dobrze. No, ale czy można ufać, że w przyszłości nie zostaną zmienione i za plotem nie powstanie niechciana inwestycja? Z osobistych doświadczeń wiem, że tej władzy na pewno nie. Potwierdza to także ostrzeżenie zawarte w BIP w zakładce Dokumenty obowiązujące: „Przed zapoznaniem się z poniższym planem należy sprawdzić na aktualnej sytuacji planistycznej czy dla danej nieruchomości obowiązuje właśnie ten plan i czy nie jest sporządzany nowy”.

Tę tezę potwierdza także planowana pewna inwestycja w centrum. Pikanterii dodaje fakt, że jest

to w bezpośrednim sąsiedztwie nieruchomości prezydenta Silberta. Prezydent ogłosił swój program zieleni. Korzystając z uroków władzy, zaczyna od swojego bezpośredniego otoczenia, planowanym kosztem 800 tys. złotych, wykonać „utworzenie strefy wypoczynku w rejonie nowo powstałego łącznika drogowego pomiędzy ul. Mieszka I a ul. Kolejową”. Zastanawiająca i niejasna jest natomiast chronologia informacji publicznej. 13 czerwca opublikowane jest ogłoszenie o zamówieniu publicznym, które ze względu na wysokość otrzymanej oferty (5.457.444,93 złote) zostaje unieważnione 20 lipca. 28 czerwca rada miejska uchwała MPZP dla centrum. A z początkiem sierpnia miasto ponawia ogłoszenie, na które wpłynęły dwie oferty w kwocie 2.343.228,02 i 1.291.500,00 złotych i do chwili obecnej decyzja władz miasta nie została podjęta.

Problematyczne jednak nie są kwoty, a teren planowanej inwestycji. Teren w bezpośrednim sąsiedztwie nieruchomości prezydenta, zgodnie z ogłoszonym 19 lipca MPZP oznaczony jest jako UPS1 – czyli usługi, produkcja, składowanie (magazyny, składy budowlane). Wiadomo, że otoczenie ma bezpośredni wpływ na wartość nieruchomości. Na pewno każdy z nas chciałby mieć za plotem strefę chillout, a nie skład budowlany, czy granicę nowego obszaru górniczego. No, ale zupełnie niezrozumiałym jest, jak można planować inwestycję niezgodną z planem? Jak można więc ufać takim dokumentom? Czy planując naszą inwestycję, możemy być pewni, że nie zostanie on zmieniony dla korzyści konkretnych jednostek? A za naszym plotem powstanie uciążliwy obiekt?

Czy w związku z tym, prawdziwa jest teza PiS, że do polityki nie idzie się dla własnych korzyści?

Artur Nowacki

Miasto oferuje na sprzedaż mieszkanie przy ul. Dwornickiego

Miasto Jaworzno oferuje na sprzedaż mieszkanie, które znajduje się w budynku przy ul. Dwornickiego 14.

Lokal nr 3 znajdujący się w budynku przy ul. Dwornickiego 14 ma powierzchnię 52,17 m². Mieszkanie położone jest na I piętrze budynku i składa się z: dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju i łazienki z wc.

Dostęp do wszystkich pomieszczeń mieszkania zapewniony jest z przedpokoju, pokoje i kuchnia doświetlone są światłem naturalnym. Instalacja elektryczna w lokalu wymaga wymiany.

Budynek, w którym znajduje się lokal, jest trzykondygnacyjny, podpiwniczony. Instalacje: elektryczna, wodociągowa, kanalizacyjna, c.o. zdalaczynne, ciepła woda, te-

letechniczna. Budynek przeszedł termomodernizację.

Cena wywoławcza za mieszkanie to 282.200,00 zł. Wadium, które należy wpłacić, by wziąć udział w przetargu, wynosi 42.000,00 zł. Należy je wpłacić do 7 września 2022 r.

Przetarg na lokal odbędzie się 14 września 2022 r. w sali 045B Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33 o godz. 12:00. AZ

OGŁOSZENIE

ŚWIATŁOWODOWY INTERNET

w domach prywatnych

ART-COM

43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.pl

INTERNET ŚWIATŁOWODOWY

4K

TELEWIZJA 4K

TELEFON

200 Mbit/s

TYLKO 50 zł

Podłączenie - 290 zł

Umowa na 24 miesiące

(w cenie podłączenia router)

OGŁOSZENIA

SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

JOANNA SEKUŁA



Biuro Senatorskie

ul. Ignacego Paderewskiego 43,
43-600 Jaworzno

Zapraszam do kontaktu

Tel. 797 243 756, 797 243 757

89/p/20

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

WOJCIECH SAŁUGA

Biuro Poselskie

czynne

od poniedziałku do piątku od 9:00 do 15:00

ul. Paderewskiego 43, II piętro

e-mail: poselsaluga@gmail.com

tel. 538 921 964

13/p/20

GALAS

www.galas.pl

ZAKŁAD SZKLARSKI

Grafika na szkle

Lustra iacobe

Kabiny prysznicowe

Jaworzno – Centrum ul. Zacisze 12a

tel. 531 836 400

Serdecznie zapraszamy do naszego punktu

18/d/11

Co TYDZIEŃ

czytaj na komputerze, tablecie i smartfonie Kup w eprasa.pl



Z szafy prokuratora

Kara śmierci (cz. 1)

W 1988 r. przeprowadzono ostatnią egzekucję w Polsce – w gdańskim areszcie stracono Pawła Tuchlina, „Skorpiona”, skazanego za zabójstwo 11 kobiet. W tym samym roku wprowadzono moratorium na wykonywanie najwyższej kary, ale orzekano ją (zamieniając na 25 lat więzienia) jeszcze do 1993 r. W 1997 r. zastąpiono karę śmierci dożywotnim więzieniem.

Kazimierz P., urodzony w 1929 r., lata 60. rozpoczął odsiadką 10 lat za rozbój – pobił przechodnia i ukradł portfel. Wyszedł... I wtedy zaczął zaczepiać chłopców. Posypały się wyroki za czyny lubieżne. Wreszcie Kazimierz P. zabił 21-letniego kolegę z pracy. Poćwiartował ciało i rozwiózł po Poznaniu. Kończył i głowę na Junikowo, tułów – pod Luboń. Po zatrzymaniu przyznał się także do wcześniejszego zamordowania 8-letniego chłopca oraz 17-letniego ucznia.

Sąd wojewódzki skazał go za te trzy zabójstwa na karę śmierci i pozbawienie praw publicznych na zawsze. Po ogłoszeniu wyroku Kazimierz P. napisał do sądu najwyższego, że jest winny tylko jednego mor-

derstwa. – Ale mi mówili, że jak się przyznam do jak największej zabójstwa, to zostanę uznany za psychicznie chorego – pisał Kazimierz P. – Dlaczego ja muszę całe życie cierpieć, nie chciałem zrobić nikomu krzywdy. Kochałem życie. Miałem kotka i on również teraz cierpi.

Sąd najwyższy utrzymał w mocy wyrok śmierci. Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski. Wyrok wykonano. Komisja w składzie: starszy sekretarz, starszy referent i palacz, wykonała postanowienie sądu dotyczące przepadku rzeczy. Spaliła swetry Kazimierza, jego ręcznik, zabezpieczone wycinki ceraty i próbkę sierści kota. – To był kawał łobuza, już przedtem karany za czyny nierządne – wspomina były poznański prokurator. – Zgwałcił i zabił dziewczynę. Nie było wątpliwości, że on to zrobił. Zażądałem dla niego kary śmierci, bo... takie były wytyczne.

Na torach kolejowych znaleziono zmasakrowane zwłoki Anny D. Wkrótce złapano jej trzech zabójców. Przyznali się, że zamordowali 21-latkę, by uczyć urodziny jednego z nich. Nie czują skruchy. Morderstwo, nie pierwsze w tym roku, równie okrutne co bezmyślne, wstrząsnęło

Polską. Czy jego sprawcy zasługują na życie? Trzy daty: 12 marca i 30 maja oraz 28 lipca. W tych dniach, w areszcie stracono trzech ostatnich skazanych na karę śmierci. – Nie byli wcześniej informowani – mówił, rzecznik aresztu. – Nie było specjalnych cel dla skazanych na najwyższą karę. Byli osadzeni tak jak wszyscy. Tylko pewnego dnia ten jeden wychodził z celi – do lekarza albo do wychowawcy, a tam czekało na niego kilku funkcjonariuszy, żeby doprowadzić go do miejsca przeznaczenia. Chodziło o to, żeby nie budzić reakcji obronnych. Kat przyjeżdżał z Warszawy. Słyszałem, że wszystko odbywało się raczej spokojnie. List napisali do najbliższych, zapalali papierosa. – To nie była duża cela. I nawet nie szubienica, tylko pętla i zapadnia – mówił jeden z prokuratorów. – Gdy go doprowadzono, robił wrażenie osoby nafaszerowanej środkami uspokajającymi. Jak zapytałem go, czy wie, dlaczego się spotykamy, zaczął płakać... Pytałem, czy chce księdza. Nie chciał. Potem usłyszałem tylko trzask zapadni. Nie mogłem patrzeć, bo ciągle się bałem, że będzie się bronił i wyrwał...
Pitawal



PRZYRODA WOKÓŁ NAS
Piotr Grzegorzek

Powrót na Łubowiec

Niedawno, bo 31 sierpnia oraz 4 września, odwiedziłem po dłuższej przerwie przypadkowe, a może nawet nielegalne, zgromadzenia drzew przy ulicy Katowickiej na Łubowcu. A jeśli coś ma taki status, nie zasługuje na specjalne traktowanie, a może nawet ochronę. Tak bowiem można w kontrowersyjnym skrócie myślowym interpretować wypowiedzi i czyny jaworznickiego urzędnika. Tym niemniej z kronikarskiego obowiązku wykonałem kolejną dokumentację na wiecznej rzeczy pamiątkę w myśl zasady co jest, a czego nie będzie.

Wejście lakownicy

We wspomnianym na wstępie przypadkowym zgromadzeniu drzew spory udział mają topole kanadyjskie, takie sobie mieszańce sadzone dość powszechnie w drugiej połowie ubiegłego wieku. Dominują dwa gatunki. Jest topola holenderska o trójkątnych blaszkach



Dwie lakownice spłaszczone

liściowych, jest topola berlińska. Pierwszy z taksonów nader chętnie atakuje huba z gatunku lakownica spłaszczona. Na szczególną uwagę zasługuje okazałe drzewo rosnące bliżej Sosnowca. Od nasady jego pnia tak do wysokości trzech me-



Wrośniak różnobarwny

Wrośniak

Do pospolitych nie tylko w lasach, dlatego są i tutaj, należą huby z rodzaju wrośniak. Tworzą one zwarte zgrupowania z licznymi owocnikami. Są one dość cienkie. Mają spodem białe rurki. Górna powierzchnia kapelusza jest aksamitnie owłosiona, ciemna z wieloma barwnymi strefami. Tamże pojawiają się odcienie czarni, stalowej czerni, niebieskiego, czerwonego, żółtawego. Starzejąc się, owocnik blaknie. Wówczas zanikają odcienie czerni. Na starszych owocnikach nader często rozwijają się zielone glony. Sam gatunek nie jest wybredny względem rodzaju drewna, na którym wyrasta, aczkolwiek częściej widywaliśmy się na rozmaitych gatunkach drzew liściastych. Tutaj był to pniak po czeremśnie amerykańskiej. Grzyb jest pozornie bez znaczenia. Tym niemniej warto wiedzieć, że z jego owocników wyizolowano substancje o działaniu przeciwnowotworowym. Są już dostępne leki i to od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku.

Zielone to i owo

Wędrując po tym przypadkowym i nielegalnym zgromadzeniu drzew, warto spojrzeć pod nogi. Z roślin do 2014 roku chronionych jest tutaj konwalia majowa. Możliwe, że to tylko wyrzutek z ogrodu, podobnie jak towarzyszące jej amerykańskie flok-



Puccinia komarovii

trów jest sporo owocników tego gatunku. Zapewne ochoczo spożywają drewno tego pnia i w związku z tym kiedyś będzie się ono musiało zwalić, o ile nie zostanie ścięte w sposób kontrolowany. Wiele owocników tego gatunku porasta martwe pniaki drzew tego gatunku, między innymi blisko przystanku autobusowego. W środku drzewostanu natrafiłem na pień ze starym i młodym owocnikiem tego gatunku. Pień z pierwszym z nich musiał zostać obrócony o dziewięćdziesiąt stopni, dlatego kolejny owocnik wyrósł prostopadłe do starszego. Bo geotropizm jest rzeczą świętą, a rurki muszą być na dole.

Sy. Sporo tutaj azjatyckiego niecierpka drobnokwiatowego porażonego przez specyficzną rdzę Puccinia komarovii. Nasz bohater atakuje inne gatunki tego rodzaju, ale starannie omija rzadkiego u nas niecierpka pospolitego. Poza tym, przy drodze stanowiącej część terytorium Sosnowca wyrasta rdest łagodny. Ma on rzadkie kłosa i kwiaty posiadające najczęściej 5 płatków korony.

PS. Następną wycieczkę odbędzie się w sobotę 10 września. Tym razem spotkamy się w Chrzanowie przy ulicy Mickiewicza 13. Czekamy do godziny 9.00, a potem wybieramy cel wyprawy. Nie lekajcie się. Poprzednio odwiedziliśmy las Rudno oraz kamieniołom Orlej.

Wiktora Wędzicha z międzynarodowym sukcesem. Jej mentorem jest Marian Folga

Wiktoria Wędzicha to 21-letnia charakteryzatorka z Jaworzna, która stanęła na podium Światowego Festiwalu Bodypaintingu w Austrii, w kategorii facepaintingu zajmując 3. miejsce. Jej mentorem jest znany jaworznicki bodypainter Marian Folga.

Wiktora Wędzicha to jaworznicka charakteryzatorka, która raptem w wieku 21 lat osiągnęła ogromny sukces na arenie międzynarodowej. Co przewrotne, dla niej samej było to również ogromnym zaskoczeniem, gdyż nie spodziewała się tego wyniku i tak po prawdzie to udział w mistrzostwach wzięła dla zabawy oraz zdobycia nowego doświadczenia, świadczy o tym, chociażby fakt, że zdecydowała się na udział w ostatniej chwili. Zaskoczenie było o tyle większe, że podejmowała rywalizację z najlepszymi artystkami na świecie, więc konkurencja była ogromna.

Jaworznicka artystka dumna jest z samej siebie i ogromnie szczęśliwa, że jest 3. najlepszą bodypainterką na świecie w kategorii facepaintingu. Co jednak ważne podkreślenia – to nie jedyny jej sukces, ale zdecydowanie ten największy. Łącznie jej osiągnięcia przedstawiają się następująco:

- 1. miejsce w bodypaintingu w mistrzostwach Czech 2019;
- 1. miejsce w facepaintingu w mistrzostwach Czech 2019;
- 1. miejsce w bodypaintingu w mistrzostwach Słowacji 2020;



- 2. miejsce w facepaintingu w mistrzostwach Czech 2020;
- 1. miejsce w bodypaintingu w mistrzostwach Irlandii 2020;
- 3. miejsce World Bodypainting Festival Austria.

Jak mówi sama zainteresowana – rysunku i malarstwa uczyła się od wielu lat od **Mariana Folgi**, co sprawiło, że płynnie przeszła w tworzenie także bodypaintingu. To właśnie jej doświadczony mentor nauczył ją wszelkich podstaw, od zasad kompozycji aż po operowanie farbami na ciele. Sama zauważa, że w jej dziełach

widać wpływ mistrza i jest świadoma, że nawet pomimo tego, że stara się o swój własny styl, to jednak wpływ Mariana na jej dzieła, będzie widoczny zawsze.

Dla Mariana Folgi to także ogromna radość i powód do dumy. Cieszy go, że oprócz niego, także i jego uczniowie osiągają sukcesy i to nie byle jakie.

– Jestem mega dumny z Wiktorii – mówi Marian Folga

Jej praca miała wyrazić jej własne przekonania światopoglądowe, chciała, żeby było to dla niej coś ważnego. Tematem była następna generacja, dlatego Wiktoria skupiła się na następnej generacji feminizmu, jego duchowości, wiary w boginie oraz spirytualizmowi. Chciała za pośrednictwem swojej pracy, pokazać jak to wpływa na aktywizm oraz jak teraz młode feministki wyrażają siebie.

Ciężko jej określić jednoznacznie, czy to właśnie bodypainting jest jej jedyną artystyczną drogą, raczej skłania się ku połączeniu różnych form wyrazu artystycznego. Jak sama mówi – stara się połączyć malarstwo tradycyjne z bodypaintingiem, charakteryzacją, wizażem oraz makijażem. – Chcę być wszechstronnie wykształcona, aby móc iść w stronę efektów specjalnych.

Jej prace można znaleźć w jej mediach społecznościowych, do czego serdecznie zachęcamy. Wiktoria Wędzicha Instagram epraśa.pl 65b36a7071

Michał Kirker

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

BYCZYNA

INFORMACJA

Estakada w budowie



Trwają prace związane z budową estakady w Jaworznie Byszynie. Mimo że te mają zakończyć się pod koniec 2023 roku, już teraz inwestycja nabiera kształtów.

Przebudowa DK 79 w Jaworznie Byszynie potrwa do końca 2023 roku. Środki na realizację inwestycji pochodzą z dotacji celowej budżetu państwa i środków własnych samorządu. Koszt realizacji inwestycji to ponad 35,5 mln zł.

Nowa droga rozpocznie się w rejonie ul. por. Władysława Barana. Na dalszym odcinku droga będzie odsunięta od dotychczasowej lokalizacji w kierunku północnym, by powrócić na stary ślad DK 79 w obrębie przysiółka Koszówki. Następnie w obrębie ul. Hallera i Nauczycielskiej zaprojektowano połączenie starego i nowego śladu DK79 wraz ze stworzeniem skrzyżowań z sygnalizacją świetlną. Prze-

kroczenie ul. Gwardzistów i potoku Byszynki możliwe będzie poprzez wykonanie wiaduktu drogowego, przez który poprowadzony zostanie ruch drogowy nad potokiem Byszynka i ul. Gwardzistów. Wiadukt będzie miał pięć przęseł i długość ponad 150 m. Droga będzie bardziej płaska i równa, dodatkowo ten zupełnie nowy odcinek będzie biegł w szpalerze ekranów akustycznych.

AZ

OTK

INFORMACJA

Mieszkańcy mają prośbę odnośnie do remontowanej ul. Tuwima



Zremontu ulicy Tuwima w Jaworznie okoliczni mieszkańcy są zadowoleni, ale mają także prośbę, która, gdy zostanie zrealizowana, ułatwi życie nie tylko im, ale także firmie realizującej zadanie.

Trwa remont ulicy Tuwima, z czego okoliczni mieszkańcy są zadowoleni, droga ta bowiem od dawna potrzebowała remontu. Wymiana nawierzchni sprawia jednak pewne kłopoty, dlatego mieszkańcy mają do władz miasta ogromną prośbę, która, jeżeli zostanie zrealizowana, to ułatwi

życie tak samo im, jak i firmie realizującej zadanie.

Mieszkańcy ulicy Tuwima zgłaszają się do naszej redakcji z prośbą o nagłośnienie ich pomysłu. Chodzi o zmianę ruchu na ulicy Chopina, prostopadłej do ulicy Tuwima, z jednokierunkowego na dwukierunkowy. Według mieszkańców zmiana taka ułatwiłaby dojazd do bloków mieszkaniowym oraz firmie do remontowanej ulicy.

Jak tłumaczy mieszkańcy – obecnie jest tak, że nie dość, że na ulicy można wybić sobie zawieszenie w samochodzie, to dodatkowo

przebić oponę, co się już ponoć zdarzało, a ponadto przejeżdżające cały czas samochody mieszkańców utrudniają prace drogowcom, przy okazji unosząc w powietrze kłęby kurzu i pyłu.

Pomysł nie wydaje się zły, oczywiście wiązałoby się to z chwilowym zakazem parkowania wzdłuż chodnika na ulicy Chopina, ale rzeczywiście mogłoby to usprawnić ruch. Jednak to czy ten pomysł zostanie wprowadzony w życie, zależy tylko i wyłącznie od władzy miasta.

Michał Kirker

JELEŃ

INFORMACJA

Huśtawka absurdu już działa

„Huśtawka absurdu” została odebrana i już działa. Dzieci mogą z niej korzystać, ale tylko pod jednym warunkiem.

Wielosobowa huśtawka, która została przez internautów nazwana „huśtawką śmieci” czy „huśtawką absurdu” już działa. Dzieci mogą korzystać z tej atrakcji, która jest jednym z elementów nowo powstałego placu zabaw na terenie przedszkola w dzielnicy Jeleń w Jaworznie.

O huśtawce zrobiło się głośno w drugiej połowie lipca, gdy jeden z internautów zauważył „wyjątkowość” tego elementu placu zabaw. Wówczas jednak dyrekcja przedszkola nie ode-



brała tego projektu i czekała, aż zobowiązana firma poprawi to dzieło kreatywnego projektanta.

Dzisiaj bawić się już można, huśtawka została bowiem naprawiona, a taśmy ostrzegawcze zdjęte. Jest tylko jeden warunek. Nie można huśtać się nogami do wewnątrz huśtawki. Cemu akurat tak? Można tylko domniemywać, że dalej jest

szansa na to, że dzieci huśtając się, mogą zahaczyć się o siebie nogami i zrobić sobie krzywdę.

Nam ciężko dostrzec znaczące różnice między tym, co było wcześniej, a jest teraz, ale wierzymy, że skoro zostało to odebrane przez dyrekcję, to wszystko jest dobrze i dzieci będą mogły się bezpiecznie bawić.

Michał Kirker

PECHNIK

INTERWENCJA

Poziom zabezpieczenia zero

Studzienka albo po prostu zwyczajna „dziura”, została zabezpieczona przez drogowców w zatrważający sposób – żali się nam jaworznianin, który dodaje: – Poziom zabezpieczenia 0.

Do naszej redakcji wpłynął list od mieszkańca Jaworzna, pana Błażeja, który zwrócił uwagę na sposób zabezpieczenia, prawdopodobnie, studzienki kanalizacyjnej na przystanku autobusowym „Pechnik” w kierunku Katowic.

Jak trafnie napisał: – Poziom zabezpieczenia 0. Patrząc na zdjęcie, trzeba mu przyznać, że coś w tym jest. Trochę zasłonięta ta dziura, a trochę nie. Niby można na tym stanąć, a z drugiej strony lekka obawa się pojawia.



Oczywiście mamy świadomość, że prace wciąż trwają i jest to teren budowy, jednakowoż mimo to przebywają tam ludzie, więc można by było ciut bardziej się postarać, aby w razie jakiegoś nieoczekiwanego zdarze-

nia, nikt nie miał wątpliwości, ani pretensji, że coś było źle zabezpieczone, a jak wiemy, nierozsądnych ludzi jest nader dużo. Dlatego czasem lepiej „dmuchać na zimne” niż potem dochodzić racji.

Michał Kirker

CENTRUM

INFORMACJA

Miasto sprzedaje działkę

Miasto Jaworzno sprzedaje gminną działkę położoną przy ul. Obrońców Poczty Gdańskiej.

Na sprzedaż jest działka gminna nr 4803 o pow. 1619 m² w obr. geod. 200. Teren przeznaczony jest pod zabudowę jednorodzinną.

Nieruchomość jest niezabudowana, ma kształt prostokąta, porośnięta roślinnością niską. Teren działki niezagospodarowany. Przez działkę nie przebiega kolidujące

uzbrojenie. Przy granicy działki, na niewielkim fragmencie usytuowana jest część ogroduzienia nieruchomości sąsiedniej. Najbliższe otoczenie działki stanowi wolnostojąca zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna oraz tereny niezabudowane. Nieruchomość posiada dostęp do drogi publicznej o nawierzchni asfaltobetonowej. Uzbrojenie terenów sąsiednich stanowią sieci: energetyczna, wodociągowa oraz telekomunikacyjna.

Ceza wywoławcza za działkę to 238.970,00 zł. Wadium wynosi 36 tys. zł. Należy je wpłacić do 28 września.

Przetarg odbędzie się 5 października 2022 r. w sali nr 045 Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33 o godzinie 11:00.

Więcej: <https://bip.jaworzno.pl/a,42089,prezydent-miasta-jaworzna-o-g-l-a-s-z-a-pierwszy-przetarg-ustny-nieograniczony-na-sprzedaz-dzialki-g.html> AZ/źródło: UMJ

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

CENTRUM

INFORMACJA

Dziki pod urzędem miejskim

Dziki po raz kolejny zawitały do centrum Jaworzna. Tym razem zwierzęta pojawiły się w okolicach urzędu miejskiego.

Dziki zauważył 31 sierpnia, około godziny 20 przejeżdżający obok urzędu czytelnik. Jak pisze, obecność zwierząt próbował zgłosić straż miejskiej, gdzie nie udało mu się dodzwonić.

– Młode dziki imprezują w centrum i świętują ostatni dzień wakacji, podczas gdy przechodnie w pośrodku zmieniają trasę, my



bezsukcesyjnie próbujemy się dodzwonić na straż miejską, po czym zrezygnowani odjeżdżamy. Miejmy nadzieję, że wesołe stadko młodych dzików nie spowoduje strat w przechodniach

i nie spowoduje wypadku samochodowego na ruchliwej drodze w sercu Jaworzna. W końcu gdzież bezpieczniej niż pod urzędem? – pisze czytelnik.

AZ

BYCZYNA

INFORMACJA

Remont SP nr 20 zbliża się do końca

Do końca zbliża się remont Szkoły Podstawowej nr 20, wyłączonej z użytku od końcówki 2018 roku z powodu szkód górniczych. Prace są na zaawansowanym etapie, budynek ma być gotowy na przyjęcie uczniów w przyszłym miesiącu.

Budynek Szkoły Podstawowej nr 20, znajdujący się przy ulicy Nauczycielskiej 20 został pod koniec 2018 roku wyłączony z użytkowania z uwagi na szkody górnicze. Zajęcia dydaktyczne zostały przeniesione do budynku zastępczego przy ulicy Sportowej 1, gdzie lekcje odbywają się do tej pory. Naprawy



budynku podjął się Tauron Wydobycie.

Prace są na ukończeniu, budynek ma być gotowy na przyjęcie dzieci w przyszłym miesiącu. Odnowiona siedziba prezentuje się okazale. Miasto zapowiada, że po remoncie będzie jed-

ną z najnowocześniejszych tego typu placówek w Jaworznie.

Zajęcia do czasu ukończenia prac prowadzone będą w dotychczasowej zastępczej lokalizacji – w budynku przy ul. Sportowej.

AZ

GRÓDEK

INTERWENCJA

Parking jest zaśmiecony i nikt z tym nic nie robi

Park Gródek to jedna z największych atrakcji turystycznych Jaworzna, dlatego odwiedzają ją setki turystów każdego dnia. Jest to oczywiście powód do dumy, ale ma to też drugą stronę medalu.

Park Gródek to obok zalewu Sosina i GEOstefy najbardziej popularne miejsce rekreacji w naszym mieście. Codziennie odwiedzają je turyści z najodleglejszych zakątków kraju. Oprócz jednak zwiedzania zostawiają za sobą także tony odpadów.

Pan Zenon, mieszkaniec najbliższej okolicy parku, jest zaniepokojony liczbą śmieci,

które pozostawiają po sobie turyści na parkingach. Chciałby, aby zarządca parkingów zadbał także i o ten element tego miejsca. Mieszkańcowi nie przeszkadza, że miasto zarabia na parkingach, wręcz przeciwnie, ale chciałby, aby oprócz osób, które odpowiadają za pobieranie opłat, pojawiły się też osoby, które będą dbały o czystość nie tylko samego parku, ale także i parkingów.

Mieszkaniec próbował interweniować u włodarzy i służb miejskich, ale nic nie udało się wskórać. Jak przekazuje – dzwonił w tej sprawie do straży miejskiej, któ-

ra miała się tą sprawą zainteresować, a także do Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ale był telefonicznie odsyłany od biura do biura i nic nie udało mu się załatwić.

Jak przekonuje jaworzniak – sam osobiście wielokrotnie sprzątał parking, a przecież nie należy to do jego obowiązków. Oczywiście za śmiecenie odpowiedzialni są turyści, jednak jak doskonale wszyscy zdają sobie z tego sprawę, naturę człowieka nie tak łatwo jest zmienić, a zaśmiecony parking daje tylko świadectwo naszemu miastu, a nie tym, którzy śmiecą.

Michał Kirker

MIASTO

INFORMACJA

SM Górnik wyjaśnia, dlaczego nie można zakręcić grzejników „do końca”

Do Spółdzielni Mieszkaniowej Górnik wpływa mnóstwo zapytań odnośnie do zakresu regulacji temperatury w mieszkaniach za pomocą nowych głowic w grzejnikach. Dariusz Hrabia wyjaśnia i odpowiada.

Spółdzielnia Mieszkaniowa Górnik dostaje zapytania odnośnie do nowych głowic przy grzejnikach, na których nie da się ustawić pozycji mniejszej niż 1, co oznacza, że nie da się grzejnika zakręcić „do końca”. Mieszkańcy nie rozumieją dlaczego.

Dariusz Hrabia ze Spółdzielni wyjaśnia i rozwiewa wątpliwości mieszkańców. – Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 12 lutego 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, wprowadzono obowiązek stosowania, w budynkach wielorodzinnych, głowic termostatycznych, które będą utrzymywać w mieszkaniach temperaturę nie niższą niż 16 stopni Celsjusza.



Dlatego zastosowane przez spółdzielnię głowice, posiadają konstrukcyjnie ograniczony zakres temperatury w przedziale 16-28 stopni Celsjusza. Oznacza to, że nie ma możliwości obniżenia dolnej wartości poniżej 16 stopni, co jest zgodne z rozporządzeniem.

Powodem takiego rozporządzenia oraz zmiany głowic przez spółdzielnię jest fakt, że jeżeli w budynku wielorodzinnym np. w bloku mieszkalnym, w jednym z mieszkań obniżona zostanie temperatura poniżej dolnej granicy, czyli wspomnianych 16 stopni Celsjusza, powoduje to dogrzewanie jednych mieszkań

kosztem innych. Ponadto konsekwencją takiej sytuacji jest skraplanie się wody na wspólnych ścianach mieszkań, co w efekcie wywołuje zagrzybienie lokali, a nawet uszkodzenie konstrukcji nośnej budynku.

Dodatkowo spółdzielnia pragnie przypomnieć, że w obecnej sytuacji energetycznej naszego kraju, bardzo ważne jest, aby racjonalnie korzystać z ciepła i stosować się do ogólnych przyjętych zasad jak chociażby utrzymywanie stałej temperatury w pomieszczeniach, niezasłanianie grzejników czy właściwe wentrowanie – dodaje Dariusz Hrabia.

Michał Kirker

„Zrób zdjęcie” – konkurs

Pieczarka przy drodze.

Arek



Gratulujemy autorowi zdjęcia i zapraszamy po odbiór kuponu na pyszną pizzę dla dwóch osób z Pizzerii 2-ka.

Zapraszamy do naszego konkursu wszystkie osoby, którym w ostatnim czasie udało się sfotografować jakieś ciekawe zjawisko. Zdjęcia prosimy wysyłać na adres: dzielnice@ct.jaworzno.pl

Sponsorem konkursu jest

Pizzeria 2-ka
RESTAURACJA
www.pizzeria2-ka.pl



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

**AGD – Serwis NARES**

Zmywarki, pralki, lodówki, kuchenki elektryczne.

Naprawy w domu klienta.

Tel. 32 615 50 47; 32 625 09 22; 691 188 112

Udzielamy gwarancji 12 miesięcy na naprawy.

57/d/11

**MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY**



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

GABINET STOMATOLOGICZNY lek. stom. Agnieszka Kłosowicz
Pełny zakres usług dla dzieci i dorosłych. Protetyka: korony
i mosty porcelanowe, protezy szkieletowe i akrylowe.
ul. Nosala 4/2, 43-600 Jaworzno, **tel. 32/ 615 07 89**
rejestracja telefoniczna codziennie od 8.00 – 20.00

50/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii
zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej
(ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków
histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony
i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

Gabinet stomatologiczny **IWONA BYSTRY-SMAGA**
CHIRURG STOMATOLOG
Jaworzno ul. Zegadłowicza 45 (Pszczelnik)
Leczenie, protetyka, chirurgia, implanty.
Rejestracja telefoniczna **32 753-16-16**
pon-wt od 13.00 do 19.00, środa od 8.30 do 13.00

1/d/17

CHIRURDZY

Dr Andrzej Maj specjalista chirurg
Leczenie żylaków, owrzodzeń, obrzęków i niedokrwienia
kończyn. Drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Krucza 5,
os. Podłęże (między Leśną a Towarową). Pt. 15.00 – 17.00.
Rejestracja telefoniczna **tel. 608 651 102, 694 061 650**
Gabinet już czynny i możliwe teleporady

54/d/11

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

**STOMATOLOGIA, PROTETYKA,
IMPLANTOLOGIA**

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19b
lel. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiologia
**GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA,
ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA**
czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00
Rejestracja tel. **601 539 412, 32 752 93 98** www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/13

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET

DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA

U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!

NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!

UL. SIENKIEWICZA 12 (KOCIA), **TEL. 694-462-868**

1/d/20

Stacja pogotowia ratunkowego w Jaworznie to jedna z najlepiej wyposażonych jednostek

Stacja pogotowia ratunkowego w Jaworznie to jedna z najlepiej wyposażonych jednostek, dzięki czemu w 2021 roku zespoły ratownictwa medycznego wyjeżdżały 8676 razy do zdarzeń. Było to możliwe m.in. dzięki najnowszym ambulansom, jakie znajdują się w ich taborze – mówi dyrektor prof. Klaudiusz Nadolny.

Stacja pogotowia ratunkowego w Jaworznie, w której funkcjonują trzy zespoły ratownictwa medycznego typu „P”, wchodzi w strukturę SP ZOZ Rejonowego Pogotowia Ratunkowego w Sosnowcu, które w swojej strukturze posiada 23 zespoły ratownictwa medycznego oraz 4 zespoły transportu sanitarnego, które zlokalizowane są w dwunastu miejscach stacjonowania na terenie naszego regionu.

– Ambulanse w jaworznickiej stacji są najbardziej nowoczesnymi w naszym kraju – przekonuje dyrektor, dodając, że wszystkie wyposażone są w elektryczne noże, najnowocześniejsze defibrylatory oraz respiratory, a każda karetka warta jest, łącznie ze sprzętem medycznym, prawie 1 milion złotych. Dodatkowo dyrektor chwali jaworznickich ratowników, lekarzy oraz cały personel, który dba o bezpieczeństwo nie tylko mieszkańców Jaworzna, ale i okolicznych regionów.

Dodatkowo remontowi uległ cały budynek pogotowia ratunkowego. W tym roku bowiem dokonano 2. etapu modernizacji, zmieniono całą elewację oraz zadaszenie budynku. Jak mówi dyrektor – miejsce pracy ratowników to nie tylko karetki, ale także budynek pogo-



Maria Materla i prof. Klaudiusz Nadolny

towia, dlatego on też musi spełniać wymogi.

Pamiętać trzeba jednak, że prosić o pomoc ratowników można tylko w wyjątkowych okolicznościach, czyli w przypadkach zagrożenia utraty życia lub zdrowia. Dlatego jeszcze raz warto przypomnieć, że ratownicy nie wystawiają skierowań, ani recept, a wzywaniem ich do kataru, gorączki czy złego samopoczucia odpowiednio nie jest. Trzeba pamiętać, że 1 ambulans to 1 miejsce intensywnej terapii dla osoby, które tego potrzebuje.

Jak mówi Radna Sejmiku Województwa Śląskiego **Maria Materla** – mieszkańcy mogą spać spokojnie, mając w swoim mieście tak wykwalifikowaną kadrę posiadającą najlepszy sprzęt, a praca wszystkich poczynając od dyrektora, przez samorządowców wojewódzkich, aż na ratownikach kończąc, sprawia, że bezpieczeństwo miasta i regionu się systematycznie zwiększa.

Michał Kirker

–FUNDACJA–
MÓJ CZAS DLA SENIORA
im. Wandy i Józefa



„Tutaj gości duch radości”

Miejsz przyjaznych ludzi jest wiele, jednak czy w każdym z tych miejsc gości duch radości serdeczności szacunku dla drugiego człowieka? Fundacja Mój Czas dla Seniora im. Wandy i Józefa już 9. rok z pasją i sercem stara się być takim właśnie miejscem. Jeden z naszych seniorów, Wiesio, ma powiedzenie, które doskonale odzwierciedla idee naszego miejsca: „Tutaj gości duch radości”. Niestety, w coraz bardziej materialistycznym świecie gości coraz mniej zwyczajnej ludzkiej bezinteresowności. Pęd za doczesnymi dobrami i rywalizacja osłabia nasze duchowe potrzeby. Wokół nas jest wiele wabików dla zaspokojenia zachcianek ciała, lecz co później? Warto zatem doceniać każdy gest życzliwości i normalności. Czas to waluta, której to my nadajemy wartość, dlatego każdego dnia staraj się, aby życie Twoje i innych było pełne uśmiechu i radości. U nas działania, projekty i wszelkie inicjatywy skierowane są do społeczności w celu pokazania, jak ważny jest czas. Chodzi nam o to, by każdy młodszy, starszy zrozumiał, że chwile spędzone z drugim



Założyciel Fundacji 'Mój Czas dla Seniora' im. Wandy i Józefa

człowiekiem i możliwość poznawania go są największym skarbem, jaki los nam podsuwa. Dlatego warto znaleźć chwilę na rozmowę z najbliższymi i po- bycie z sobą, ponieważ dzięki takim momentom jesteśmy w stanie osiągnąć bardzo dużo. Po to właśnie organizujemy różnego rodzaju imprezy, spotkania i koncerty. To dzięki nim jesteśmy w stanie nawiązywać nowe relacje społeczne, umacniać już zdobyte więzi i być dla siebie wsparciem, którego każdy z nas potrzebuje. Czytelniku, nazwij to jak chcesz: miłość, przyjaźń, opieka, troska. To tylko słowo określające jeden z najwspanialszych momentów w życiu naszym i osoby, którą takim właśnie uczuciem obdarzymy. Nie bój się zaangażować i oddać części siebie komuś, kto jest blisko Ciebie, ponieważ dobro podarowane komuś wróci do Ciebie ze zdwojoną siłą. My starając się dalej propagować naszą ideę

zachęcamy wszystkich do śledzenia naszych wydarzeń oraz szeroko pojętej współpracy. W tym wszystkim należy pamiętać, że powinniśmy doceniać drugiego człowieka tak samo jak siebie kiedy tryumfujemy. Idea: „Człowiek dla Człowieka” popchnęła nas do działania i podejmowania tak wielu inicjatyw. Więc jeżeli jesteś w sytuacji, w której możesz komuś pomóc zrób to, wsłuchaj się w jego słowa, postaraj się zrozumieć i wczuć w jego sytuację. Dzięki takiemu podejściu każdy otrzyma to czego w danej chwili potrzebuje, może nie dosłownie, jednak otrzyma coś czego kupić się nie da – zrozumienie i wsparcie tak potrzebne w tych trudnych chwilach. W dzisiejszych czasach panuje wielka dysproporcja, która odciska piętno na nas wszystkich. Nie namawiamy absolutnie do tego, by zabierać bogatym i oddawać biednym. Raczej by zastanowić

się, co możemy zrobić wspólnie aby nam wszystkim tu i teraz żyło się lepiej i dostatniej. Pamiętajmy również o tym, że nadchodzi czas, kiedy będzie trzeba wybrać między tym co dobre, a tym co łatwe. Pamiętajcie, że to my ludzie tworzymy ten świat, dlatego czym żyjesz, tym emanujesz. Wszystko to co robimy odciska ślad, zatem warto poszukiwać wartości każdego dnia zaczynając od siebie i swojego życia. Nie bójmy się rozmawiać, podejmować działania, po prostu żyć, ponieważ czas dany nam tu i teraz jest czymś wyjątkowym i niesamowicie cennym. Dla nas liczy się wsparcie siebie nawzajem, ponieważ to również określa nas jako ludzi. Wspieraj lokalnie, przyjdź, zobacz, poczuj i podaruj nam 1 proc. byśmy mogli rozwijać się i dawać innym dobro. Jeżeli chcesz się z nami skontaktować zadzwoń Tel. 608 107 327 lub napisz do nas na FB. Jeżeli Ty nie zadziałasz, to nikt inny nie zrobi tego za Ciebie dlatego pamiętaj zacznij od siebie, później pomóż innym i ciesz się z tego co zawnieszczaś sobie i ludziom wokół. Działaj by żyć, by ludzi w Twoim otoczeniu również mogli funkcjonować, by świat stawał się lepszym i przyjemniejszym miejscem.

MCI Fundacji ul.11 Listopada 4c
<https://www.facebook.com/renata.talarczyk.568>
KRS 0000488618
Tel. 608 107 327
<https://www.facebook.com/MojczasdlaSeniora.imWandyiJozefa/>
e-mail: fundacjamojczas@op.

po raz **11** • odbyło się Narodowe Czytanie

Rowerem przez świat: W krainie kangurów (cz. 3)



4 loty w 4 dni

Stało się. Po prawie 22 godzinach lotu trzema samolotami z Warszawy przez Helsinki i Singapur miękko wylądowaliśmy w Melbourne, drugim po Sydney mieście i dawnej stolicy Australii.

1 września od rana spore emocje, wszak o 19:10 odlatujemy z Okęcia w 6 osób z rowerami na 3 miesiące do Australii. Najpierw Mietek z Bytomia przyjechał do mnie samochodem. Po załadowaniu bagażu pojechaliśmy do Staszka w Bełchatowie. Tam po poczęstunku (bigos, kawa, ciasto) i załadunku kolejnych bagażów udaliśmy się do Warszawy, do kolejnego Staszka i Marka. Po drodze dzwoniła na mój telefon dziennikarka z Dzień Dobry TVN i prosiła o kontakt, jak zajedziemy do Australii. W piątkę pojechaliśmy na warszawskie lotnisko, a tam czekał już na nas ostatni uczestnik wyprawy Grzegorz z Piaseczna. Odprawy przeszliśmy bez problemów i po 1h 40 min lotu byliśmy już w Helsinkach. Z naszymi rowerami spotkamy się dopiero w Melbourne. Przechodzą z samolotu do samolotu bez naszego udziału. O godz. 0:15 mieliśmy odlot do Singapuru. Czekano nas 13 godzin lotu.

2 długie loty

Samolot z Helsinek do Singapuru miał odlecieć o godz. 0:15, ale był opóźniony i wylecieliśmy ponad 2 godziny później, o 2:35. W ramach rekompensaty linie lotnicze Finnair zafundowały nam bony na kwotę 17 € do wykorzystania w lotniskowych lokalach gastronomicznych. Lot o dł. 9.718 km trwał 12 h 40 min. W samolocie mieliśmy dwa ciepłe posiłki. Kolejny lot do miasta docelowego Melbourne był dopiero o godz. 6:45, więc czekała nas już druga noc w czasie podróży, tym razem na olbrzymim lotnisku w Singapurze. Dla zabicia czasu chłopaki grali „w tysiąca”.



Po wylądowaniu w Melbourne



Z Cairns rozpoczynamy rowerową przygodę z Australią

Przy wejściu na pokład samolotu każdy otrzymał maseczkę na twarz. Po 7 godz. 40 minutach, w sobotę o godz. 14:30 wylądowaliśmy na australijskiej ziemi. Melbourne przywitało nas chłodną i deszczową pogodą. Ciekawe, że po wylądowaniu nikt nie wymagał od nas ani wizy, ani testu covidowego.

Pierwsze kroki w Australii

Na początek jeszcze na lotnisku zaopatrzyliśmy się w karty SIM lokalnego operatora sieci komórkowej oraz kupiliśmy bilety lotnicze na kolejny, czwarty już lot w ciągu 4 dni, z Melbourne do Cairns, z którego rozpoczynamy rowerową przygodę z Australią. Podczas kupowania biletów pomagała nam Polka, pani Ewa, która pracuje na lotni-

sku. Niedzielny, poranny (6:50) lot przebiegał bez przeszkód, jedynie poza tym, że ledwie na niego zdążyliśmy. Przed odlotem mieliśmy kilka wspólnych zakupów i w ferworze rozliczeń zapomnieliśmy o locie. Lot na dystansie 2.500 km trwał tylko 3 h 25 min. W Cairns wylądowaliśmy o 10:10. Była wspaniała wiosenna pogoda. Po odebraniu bagażu i złożeniu rowerów o 13.20 ruszyliśmy z lotniska w pierwszą trasę rowerową do oddalonego o kilka km Cairns. Tu zrobiliśmy (mimo niedzieli) w największym markecie sieciowym Woolworth zakupy żywności, a w kolejnym sklepie Cormoran (taki nasz Decathlon), otwartym mimo niedzieli, kupiliśmy kartridże z gazem. Spaliśmy w namiotach, w gospodarstwie australijskiego



W oczekiwaniu na samolot



Gościny udzieliło nam australijskie małżeństwo

małżeństwa, które udzieliło nam gościny, niedaleko miejscowości Edmonton.

Pierwsze „ofiary”

Zmęczenie i ogólne rozprężenie spowodowały, że notujemy pierwsze straty. Jeden z kolegów został w sklepie okulary, inny uszkodził sobie obuwie. Na szczęście rowery, mimo że były przetrzucane z samolotu do samolotu, nic nie ucierpiały.

Bestia atakuje o północy

Gospodarze naszego pierwszego noclegu wskazali nam do rozbicia namiotów niewielką łączkę między dwoma stawami. Zakątek był uroczy, co wpawiło nas w dobry nastrój. Trochę jednak zrzędy nam miny, gdy poinformowali nas

później o możliwości pojawienia się tu krokodyli i węży. Zmęczeni ostatnimi wydarzeniami zasnęliśmy szybko i głęboko. Około północy Mieczysław, którego namiot stał najbliżej stawu, usłyszał podejrzane odgłosy w zaroślach. Przerazony, mimo postury rzymskiego gladiatora, wyszedł bezszelestnie z namiotu na spotkanie z bestią. Okazało się, że głośnie chrapanie kolegów nie zwabiło do naszego obozu groźnego krokodyla, tylko pocziwą gęś naszych gospodarzy, która przypłynęła z kurtuazyjną wizytą.

Ranek pierwszego dnia nowego tygodnia przywitał nas słoneczną pogodą. O tym, co wydarzyło się w tym tygodniu, w relacji już za tydzień.

Ryszard Karkosz



Narodowe czytanie: Romantyzm, czyli co...

My Polacy jakoś tak mamy, że na ogół rzadko czytamy. Przepraszamy za ten rym częstochowski, ale dobry to moment by go przywołać. Wszak, w sobotę 3 września, sytuacja uległa diametralnej zmianie. Za nami 11. odsłona Narodowego czytania, narodowi przypomniano mickiewiczowskie Ballady i romanse.

Jaworznińska biblioteka zaprosiła w przeddzień (piątek 2 września) tego istotnego wydarzenia na wieczór literacko-muzyczny. Mickiewiczowską balladę dudarz czytała aktorka **Daria Kasprzyk**. Pytamy z ciekawością, za co artystka lubi i ceni tę poezję? – Za muzyczność tego utworu – wyjaśniła artystka. – Kocham za to, jak Mickiewicz ma wszystko przemyślane, że co jedenaście strof rzeczywiście np. ten dudarz ma zagrać i ta pieśń jest co jedenaście strof, więc to jest dla mnie takie niesamowite. Język też jest niesamowicie muzyczny, taki płynny i za to cenię poezję Mickiewicza.

Ballady i romanse Mickiewicza ukazały się przed 200 laty. Czy więc nadal mogą budzić zaciekawienie u współczesnego nieco kapryśnego i żadnego sensacji czytelnika?



Jaworznianie licznie mickiewiczowskiej poezji się przysłuchiwali

– Myślę, że taka różnorodność, to jest dosłownie sześć stron tej ballady, a jest taka niesamowita ilość emocji, od płaczu, radości, zabawy po jakąś nostalgię, melancholię i myślę, że to jest nam potrzebne w dzisiejszych czasach, żeby doświadczać tych emocji – uzasadnia aktorka. Pani Darii towarzyszył muzyk – **Joachim Mencel**, który zagrał na lirze. Instrument ten ma od 4 do 10 strun, pierwotnie jego pudło rezonansowe wykonywano ze skorupy żółwia. Brzmi mało romantycznie, choć pewnie idealnie do muzycznego ilustrowania romantycznej poezji się nadaje. – Można to połączyć z postacią Wernyhory, ale nie tylko – mówi muzyk. – Lira jest na wielu

obrazach z tamtego czasu, istnieje również w innych utworach literackich, lira jest instrumentem poetów. Mamy wspinał się tradycję tzw. pieśni dziadowskiej. To utwory komponowane i pisane przez poetów, którzy grali na lirze. Osoba śpiewająca mogła sobie sama akompaniować.

Mickiewicz miał szerokie grono, jak mówimy współcześnie, fanów. Na jego wykładach pojawiały się setki czytelników, wśród nich pewna egzaltowana pani, która, rzucając się na kolana wołała: niech żyje Mickiewicz! Miejsmy nadzieję, że naród zachwył ten podzielił i Ballady i romanse sobie z entuzjazmem przypominał.

Ela Bigas

Przemsza Siewierz – Szczakowianka Jaworzno 0:2 (0:2)

Wygrywa w Siewierzu



Szczakowianka w sobotę wygrała po raz trzeci w tym sezonie. Biało-czerwoni na wyjeździe pokonali 2:0 Przemszę Siewierz. Szczakowianka z Przemszą w ostatnich latach grywała wiele razy – w lidze oraz pucharach i zwykle wychodziła zwycięsko z tych pojedynków. Los tak sprawił, że we wrześniu jaworzniccy Drwale dwukrotnie zagrają w Siewierzu. Pierwszy mecz – ligowy – mają już za sobą, natomiast 14 września spróbują znów zaskoczyć rywali podczas starcia w pucharze Polski.

Przemsza wypunktowana

Po dwóch słabszych kolejkach podopieczni trenera **Pawła Cygnara** liczyli na to, że w meczu z Przemszą uda się wreszcie wrócić na dobre tory i wywalczyć punkty. I tak też faktycznie się stało. Co prawda gospodarze starali się utrudniać zadanie jaworzniczki Drwalom, ale nie byli w stanie zbyt wiele zdziałać. Szczakowianka potrzebowała nieco ponad 20 minut, by wyjść na prowadzenie. W pierwszej z groźnych akcji **Mateusz Wawoczny** wymienił piłkę z **Jakubem Sewerinem** i groźnie uderzał, ale defensorzy sparowali piłkę na róg. Po rzucie rożnym i sporym zamieszaniu w polu karnym Mateusz Ważny tak niefortunnie interweniował, że wpakował piłkę do własnej siatki. Przemsza w żaden sposób nie potrafiła na to odpowiedzieć, a w ofensywie brakowało jej pomysłu na grę. Tymczasem tuż przed przerwą Szczakowianka zaserwowała rywalom jeszcze bramkę do szatni. **Maciej Małkowski** uruchomił na prawej stronie Jakuba Sewerina, a ten posłał idealną piłkę w pole karne, gdzie czekał już **Marcin Smarzyński**, który głową pokonał bramkarza.

Dwubramkowe prowadzenie dało jaworzniakom sporo spokoju, podopieczni trenera Cygnara szukali jednak jeszcze kolejnego trafienia, które już definitywnie zakończyłoby kwestię wygranej. Bardzo aktywny był powracający na dobre po bolesnej kontuzji Marcin Smarzyński. Jego

dwie indywidualne próby zostały jednak ostatecznie zablokowane przez obronę. Z rzutu wolnego uderzał też Maciej Małkowski, ale posłał piłkę obok słupka. Bliżej końca Przemsza nieco otrząsnęła się z przewagi i nawet groźniej zaatakowała, nic tego dnia jej jednak nie wychodziło. Gospodarze wypracowali sobie dwie dobre okazje do pokonania **Dawida Gargasza**, fatalnie jednak pudłowali. W samej końcówce swoją szansę na podwyższenie wyniku miał Mateusz Wawoczny, który zabrał piłkę obrońcy, ale w sytuacji sam na sam uderzył obok słupka.

Pora na Unię

Szczakowianka pewnie dopisała do swojego konta komplet punktów i znów pnie się w górę ligowej tabeli. W sobotę popularnych Drwali czeka domowy pojedynek z ekipą Unii Kosztowy. Unia w tym sezonie bywa nawet wymieniana w gronie ekip, które mogą być zagrożone spadkiem. Zespół z Kosztów na początku sezonu faktycznie radzi sobie dość słabo. Unia przegrała cztery z pięciu rozegranych spotkań i tylko raz zdołała sięgnąć po punkty, ogrywając dość nieoczekiwanie Szombierki 3:1. W ostatnich dwóch sezonach Szczakowianka dość dobrze radziła sobie z tym rywalem i regularnie wygrywała, chociaż akurat wiosną w ostatnim starciu obu ekip to Unia świętowała. Zespół z Kosztów wygrał wówczas w Jaworznie 2:1, strzelając decydującą bramkę już w doliczonym czasie gry. Podopieczni trenera Cygnara liczą teraz na udany rewanż. Początek tego spotkania w sobotę o godzinie 16:00 na Stadionie Miejskim.

Przemsza Siewierz – Szczakowianka Jaworzno 0:2 (0:2)
Bramki: (Ważny 21-sam., Smarzyński 45+1)

Szczakowianka: Gargas – Korfel, Iwan, Bochenek, D. Małkowski – Kędziński (84. Skrzypiński), Wawoczny, Gądek (64. Kotov), M. Małkowski – Sewerin (70. Chrabąszcz), Smarzyński (80. Budak). Trener: Paweł Cygnar
Żółte kartki: Kowalski, Wolff – Seweryn, D. Małkowski

DKAS

LKS Zgoda Byczyna – Victoria 1918 Jaworzno 0:0 (karne 5:3)

LKS Ciężkowianka Jaworzno – Fablok Chrzanów 2:2 (karne 4:3)

Pucharowe derby

W pucharowych meczach grupy Małopolski ZPN – Chrzanów w minioną środę 31 sierpnia wystąpiły aż trzy drużyny piłkarskie z Jaworzna. Dwie z nich spotkały się w derbowym starciu w Byczynie przy Makowej 1, a były to – LKS Zgoda Byczyna i Victoria 1918 Jaworzno.

Mecze pucharowe zazwyczaj nie jest priorytetem drużyn Klasy Okręgowej, ale mecz tych dwóch drużyn to niezły sprawdzian przed ligowymi derbami. Co prawda gospodarze wystawili swą ławkę rezerwową, ale z upływem czasu sytuacja się zmieniła. Pierwszy celny strzał w kierunku bramki przeciwnika padł ze strony gospodarzy, ten jednak okazał się zbyt czytelny, by móc zagrozić bramce przeciwnika. Świetną okazję początkiem spotkania mieli również bialo-zieloni, ale strzał z lewej strony boiska na drugi słupek okazał się minimalnie niecelny. Sytuacji podbramkowych w całym meczu nie brakowało, brakowało za to skuteczności po obu stronach, i nieco szczęścia. Arbiter nie żałował kartek, którymi karał raz po raz za nieprawidłowe zagrania. Od 27. minuty goście muszą grać w osłabieniu, po tym, jak z boiska wyrzucony zostaje jeden z zawodników, który za faul karany jest drugą żółtą, a w następstwie czerwoną kartką. Wydawać się mogło, że Victoria cofnie się do obrony, a Zgoda wykorzysta swą liczebną przewagę. Nic bardziej mylnego. Goście nie ustąpili pola, sami tworząc kolejne sytuacje do zdobycia bramki. Ta wreszcie padła w drugiej



połowie spotkania, ale jak wskazał liniowy, padła z pozycji spalonego i wynik nie mógł się zmienić. Zmiany taktyczne, wiele dobrych akcji, które kończą się celnymi strzałami po obu stronach boiska, to za mało. Nie pozwoliło to rozstrzygnąć spotkania do 90. minuty, a zwycięską drużynę musiała wyłonić seria rzutów karnych. O sukcesie bądź porażce w takiej sytuacji często decyduje opanowanie piłkarzy. Tym razem napięcia nie wytrzymał zawodnik Victorii, który uderzył mocno, ale piłka tylko oblała poprzeczkę. Zgoda prowadziła i tego prowadzenia do końca nie oddała, wygrywając w rzutach karnych 5:3.

W Ciężkowicach w tym czasie odbywało się inne pucharowe spotkanie, w którym zmierzyli się LKS Ciężkowianka oraz Fablok Chrzanów. Tam bramki w regulaminowym czasie padły, ale wynik 2:2 również nie przyniósł rozstrzygnięcia, zatem o wygranej którejś z drużyn także zadecydowały jedenastki. Szczęście i tym razem dopisało gospodarzom meczu, którzy pokonali przyjezdnych w karnych 4:3.

jargal

Przemysław Smail Gorgoń bez pasa Międzynarodowego Mistrza Polski



Jaworzniak Przemysław „Smile” Gorgoń stoczył walkę o tytuł międzynarodowego mistrza Polski z Holendrem Gino Kantersem. Walkę stoczono podczas Białystok Chorten Boxing Show VI w sobotę 3 września. Po dziesięciu rundach sędziowie wskazali na rywala Polaka.

Przemysław „Smile” Gorgoń, posiadacz pasa mistrza Polski w boksie zawodowym, stanął przed szansą zdobycia kolejnego tytułu. Drogę do Międzynarodowego Mistrza Polski zagroził mu

pięściarz z Holandii – Gino Kantersem. Podczas walki w Białymstoku Gorgoń parł do przodu, ale to Kantersem zadawał więcej celnych ciosów. Dziesiąta runda mogła zakończyć się przed czasem, kiedy Gorgoń przyjął potężny cios na korpus. Holender nie zdążył dokończyć akcji i walka zakończyła się po pełnym czasie. Zwycięzcę wyłonił sędziowie. Jeden z nich wskazał na remis 95:95, dwóch pozostałych natomiast na Gino Kanterse 96:94, tym samym to Holender zdobył pas mistrzowski.

jargal

TABELA

IV liga 2022/23,
grupa: śląska I

1. Podlesianka Katowice	5	13	19-6
2. Piast II Gliwice	5	12	18-8
3. Zagłębie II Sosnowiec	5	11	13-2
4. Victoria Częstochowa	5	10	10-5
5. Unia Dąbrowa Górnicza	5	10	9-5
6. Szczakowianka Jaworzno	5	9	10-6
7. MKS Myszków	5	8	11-6
8. Ruch Radzionków	5	7	13-12
9. Rozwój Katowice	5	7	14-6
10. Unia Rędziny	5	6	8-15
11. Przemsza Siewierz	5	4	6-13
12. Drama Zbrosławice	5	4	5-13
13. Szombierki Bytom	5	4	6-15
14. Unia Kosztowy (Mysłowice)	5	3	5-14
15. Śląsk Świętochłowice	5	3	5-15
16. Warta Zawiercie	5	2	7-18

Kolejka 5. – 3-4 września

Przemsza Siewierz 0-2 Szczakowianka Jaworzno

Piast II Gliwice 3-1 Victoria Częstochowa
Ruch Radzionków 1-2 Śląsk Świętochłowice
Unia Rędziny 4-0 Warta Zawiercie
Drama Zbrosławice 0-3 Podlesianka Katowice
Zagłębie II Sosnowiec 0-0 Unia Dąbrowa Górnicza
Szombierki Bytom 1-1 Rozwój Katowice
MKS Myszków 3-0 Unia Kosztowy

Kolejka 6. – 10-11 września

Szczakowianka Jaworzno – Unia Kosztowy

Rozwój Katowice – MKS Myszków
Unia Dąbrowa Górnicza – Szombierki Bytom
Podlesianka Katowice – Zagłębie II Sosnowiec
Warta Zawiercie – Drama Zbrosławice
Śląsk Świętochłowice – Unia Rędziny
Victoria Częstochowa – Ruch Radzionków
Przemsza Siewierz – Piast II Gliwice

Klasa okręgowa 2022/23,
grupa: wadowice

1. LKS Gorzów	5	13	16-4
2. Brzezina Osiek	5	10	12-6
3. Strażak Rajsko	5	10	12-10
4. Naroże Juszczyń	5	9	11-8
5. LKS Bobrek	5	8	6-10
6. Skawa Wadowice	5	8	9-5
7. Fablok Chrzanów	5	8	7-7
8. Halniak Targanice	5	7	10-13
9. Górnik Brzeszcze	5	6	11-11
10. Zgoda Byczyna	5	6	9-11
11. LKS Żarki	5	5	5-7
12. Nadwiślanin Gromiec	5	5	7-9
13. Babia Góra Sucha Beskidzka	5	5	6-7
14. Victoria 1918 Jaworzno	5	4	8-11
15. Ciężkowianka Jaworzno	5	4	5-10
16. Hejnał Kęty	5	3	7-12

Kolejka 5. – 3-4 września

Naroże Juszczyń 4-1 Zgoda Byczyna
Halniak Targanice 3-2 Górnik Brzeszcze
Babia Góra Sucha B. 3-1 Hejnał Kęty
LKS Bobrek 3-2 Strażak Rajsko
Skawa Wadowice 3-0 Brzezina Osiek
Victoria 1918 Jaworzno 3-2 LKS Żarki
Ciężkowianka Jaworzno 1-2 Fablok Chrzanów
Nadwiślanin Gromiec 2-2 LKS Gorzów

Kolejka 6. – 10-11 września

Zgoda Byczyna – LKS Gorzów
Fablok Chrzanów – Nadwiślanin Gromiec
LKS Żarki – Ciężkowianka Jaworzno
Brzezina Osiek – Victoria 1918 Jaworzno
Strażak Rajsko – Skawa Wadowice
Hejnał Kęty – LKS Bobrek
Górnik Brzeszcze – Babia Góra Sucha Beskidzka
Naroże Juszczyń – Halniak Targanice

8 września przypada Dzień Marzyciela

Emilia Szłapa: Mój american dream

Czy szczęście może dopisać dwukrotnie? Czy pogłaskanie i poskromienie byka na Wall Street przyniesie szczęście finansowe? Czy Nowy Jork nigdy nie śpi? Czy bostońska herbatka była z cytryną? Na te pytania nie jestem niestety w stanie odpowiedzieć, ale wiem jedno – amerykańska makSYMa mówi „Be yourself” (bądź sobą) i to jest klucz do stylu życia i funkcjonowania Amerykanów. Z pozoru dwa proste słowa, które każdy w swoim życiu kiedyś słyszał, ale tak naprawdę mają głębszy sens – i tego nauczyła mnie Ameryka.

Zmotywowała mnie do działania jak nigdy, do gorętszej miłości i wrażliwości na sztukę, w szczególności muzykę, ale także codziennych obowiązków, codziennego życia, które często wydaje się szare. Nauczyła jeszcze większej wrażliwości i radości z najmniejszej otaczającej mnie cząsteczki.

Pobyt w USA był dla mnie niezwykle wartościowy, powodem mojego wyjazdu była 1. nagroda w Golden Classical Music Awards, miałam przyjemność wykonać utwór współczesnego skrzypka i kompozytora – A. Igudesmana. Niesamowitym jest fakt, że po raz kolejny udało mi się wyruszyć za ocean. Wylot był wyczekany, ponieważ data koncertu od roku była nieznana – niestety przez restrykcje i sytuacje pandemiczną na świecie nie był on możliwy. Pragnę się z Państwem podzielić moimi przeżyciami.

Praca i szczęście – pozwoliły mi po raz drugi zagrać w jednej z najlepszych i najbardziej cenionych sal na świecie, w Weill Recital Hall at Carnegie Hall. To niezwykle miej-



Po koncercie przed budynkiem Carnegie Hall

sce dla każdego muzyka, postawienie stopy na deskach sceny tej sali jest zaszczytem. Weill Recital Hall at Carnegie Hall jest salą liczącą dokładnie 268 miejsc, grali w niej najslawniejsi i najlepsi muzycy na świecie m.in. mój idol i jeden z najbardziej poważanych skrzypków na świecie – Maxim Vengerov. Oprócz samej niezwykłości, doskonałej akustyki, sławy i popularności sali możemy bardzo zdziwić się, że jest to tak naprawdę miejsce dla LUDZI, bo muzyka i kultura jest dla ludzi. Przychodząc na koncert wcale nie ma określonego dress code – słuchacze powinni ubrać się wygodnie, bez względu, czy jest to ubranie eleganckie, czy bardziej codzienne, a wręcz swobodne ubranie – „to tylko rzeczy”. Ja, w mojej sukni, o którą zadbała moja babcia, czułam się jak

księżniczka, bo to nie tylko mój czas, nerwy, szczęście i praca pozwoliły na to, że znalazłam się właśnie w Carnegie Hall – to również życzliwość i pomoc otaczających mnie ludzi. Tutaj pozwolę sobie wymienić i podziękować: mojej babci, która odkąd pamiętam dbała zawsze o moje stroje koncertowe, o to, bym dobrze prezentowała się na scenie, mamie – która zawsze wspiera i pomaga, dziadziusiowi – który jest zawsze w ciężkich chwilach, gdy nie mam już cierpliwości i siły do jakichkolwiek nauk, siostrze Oldze – która każdy upadek obróci w żart i podniesie na duchu, mojemu profesorowi Adamowi Musialemu – za wsparcie, przygotowanie i każdą sekundę lekcji oraz pani Małgorzacie Basiuk – to właśnie jest osoba, która zaszczerpiła we mnie miłość do skrzy-



Na plaży Revere

piec, a przede wszystkim dziękuję Państwu za nieustające towarzyszenie mi w moim muzycznym życiu, za każde dobre i złe słowo, bo każde daje mi do myślenia i jest powodem do ciągłego doskonalenia. Tego wieczoru, gdy spełniłam kolejny raz moje marzenie, czułam się jak gwiazda, ale te słowa nie są w stanie opisać uczuć jakie mi towarzyszyły podczas koncertu – to po prostu trzeba przeżyć. Wiem, że nigdy nie zapomnę żadnego z wydobytych dźwięków mojego ukochanego instrumentu F. Borowieckiego w Weill Recital Hall.

Po dwóch intensywnych dniach w Nowym Jorku wyruszyłam w podróż do Revere, jest to miasteczko sąsiadujące z Bostonem – najbardziej europejskim miastem w USA. Paul Revere – złotnik i uczestnik walk o niepodle-



Z ogromnym lodem i posypką na plaży w Revere



W porcie w Bostonie

głość Stanów Zjednoczonych, to na jego cześć nazwano miasteczko, w którym się zatrzymałam. Po koncercie, dzięki któremu otrzymałam eksplozję emocji i wrażeń, nastąpiła kilkudniowa regeneracja, czyli prawdziwe wakacje, na których nie musiałam nigdzie gnać i robić wszystkiego „na wczoraj”. Od lat nie doświadczyłam takiego prawdziwego wypoczynku. Mogłam spacerować brzegiem pustej plaży, dosłownie jak na amerykańskich filmach – i rozkoszować się szumem dużych fal i niezapomnianych widoków. Spoglądać na grupy młodych – i nie tylko – surferów uczących się w szkołkach zdobywać największe fale. Po moich kilkudniowych wakacjach wyruszyłam do Bostonu zwiedzać. Udało mi się zobaczyć wszystko, co zaplanowałam – przeszłam 4km trasą Freedom

Trail, dzięki której poznałam historię miasta i zwiedziłam kilkanaście punktów przybliżających mnie do kultury amerykańskiej. Byłam w najstarszym parku bostońskim – Boston Common, to właśnie w nim zaczyna się początek trasy Freedom Trail i to tutaj przemawiał Martin Luther King, a św. Jan Paweł II odprawiał msze. Boston to przede wszystkim miasto portowe i miasto studenckie. Miałam przyjemność zobaczyć, jak wygląda Uniwersytet Harvarda, który swoimi ogromnymi, monumentalnymi budynkami w całym parku uniwersyteckim zachwyca i w odróżnieniu od budynku Uniwersytetu Technologii są zachowane w a'la greckim i starożytnym stylu, z ogromnymi kolumnami, za to siedziba wspomnianego już Uniwersytetu Technologii jest współczesnym tworem, z wygięciami, falami, ostrymi konturami i dla niektórych dziwacznymi kształtami, mimo wszystko zachwycając obie uczelnie, chodź wiele je różni. Zwiedziłam Chinatown – czyli dzielnicę chińską oraz Little Italy – dzielnicę włoską. Przeszłam uliczkami najdroższych dzielnic bostońskich – Beacon Hill oraz Back Bay. Widziałam bardzo dużo, jednak jako artystkę i przyjaciółkę dwóch małych Yorków najbardziej zachwyciło mnie Institute of Contemporary Art Boston oraz Oceanarium New England Aquarium. W Muzeum miałam przyjemność zobaczyć najnowsze dzieła sztuki wybitnych artystów. W oceanarium widziałam pingwiny, lwy morskie, płaszczki, koniki morskie, żółwie, meduzy i mnóstwo innych cudownych zwierząt, które normalnie jako dziecko podziwiałam przed ekranem telewizora.

Emilia Szłapa

Victoria 1918 Jaworzno – LKS Żarki 3:2 (2:2)

Victoria 1918 Jaworzno – punkty z Żarkami

Victoria 1918 Jaworzno zmierzyła się z LKS Żarki w ramach piątej kolejki klasy okręgowej. Mecz odbył się w sobotę 3 września na Stadionie Miejskim przy Krakowskiej 8.

Victoria 1918 Jaworzno zмага się z brakiem punktów w walce o mistrzostwo okręgowi. W czterech kolejkach zgromadzili tylko jeden na otwarcie sezonu z LKS Ciężkowianką Jaworzno. Mecz z LKS Żarki miał to zmienić, ale o trzy punkty walka nie była łatwa. W pierwszej połowie meczu padły aż cztery bramki, po dwie na każdą stronę boiska. Błąd bramkarza wykorzystał zawodnik gospodarzy Patryk Fahrenholt, który rozwiązał worek z bramkami na początku spotkania. Victoria cieszyła się z prowadzenia do 23. minuty. Rzut różny dla gości i główka Bartłomieja

Kurzak doprowadziła do wyrównania. Kurzak jeszcze raz zaakcentował swoją obecność na boisku, uderzając z dalszej odległości i kierując skutecznie piłkę pod poprzeczkę bramki gospodarzy. Victoria atakowała. Choć niezadowolone trenera Roberta Moskala z postawy piłkarzy dało się zauważyć, to ci doprowadzili jednak do wyrównania. Rzut różny, piłka w powietrzu po małym zamieszaniu i uderzenie głową przez kapitana biało-zielonych – Dawida Zięby. W 43. minucie gospodarze remisują.

Druga połowa to potrójna zmiana w zespole Vici. Zmiana taktyki miała przynieść korzyści bramkowe dla gospodarzy, ale niestety większość akcji paliła na panewce. Do 90. minuty żadna z drużyn nie potrafiła przechrzyć szali na swoją stronę. Blisko szczęścia był

Krzysztof Kaiser, który musnął głową piłkę, dośrodkowaną z lewej strony boiska, ta jednak minęła słupek po zewnętrznej stronie. Dopiero w doliczonym czasie szybka kontra i podanie do wbiegającego w pole karne zawodnika Victorii stwarza doskonałą sytuację na zdobycie zwycięskiej bramki. W polu karnym został faulowany Maksymilian Leś, a sędzia wskazał na jedenasty metr. Karnego na gola zamienił Kaiser, który pewnie posłał piłkę przy słupku bramki.

Punkty zdobyte w sobotnim meczu dają drużynie, która zajmowała ostatnią pozycję w tabeli, nieco wytchnienia. Obecnie z czterema zajmuje 13. pozycję. Kolejny mecz Victoria zagra na wyjeździe. W Jaworznie spotkają się ze Strażakiem Rąjsko za dwa tygodnie.

Jaworznicki 13. Tauron Triathlon „Stalowy Sokół”

13. Tauron Triathlon „Stalowy Sokół” wystartował w sobotę 3 września nad zalewem Sosina. Po kilku latach przerwy do Jaworzna wróciła impreza sportowa, znana i lubiana przez zawodników niemal z całej Polski.

Do pokonania 400 metrów wpływ, dziesięciokilometrowa trasa rowerowa oraz bieg na dystansie 3 kilometrów. Pokonanie triathlonu wymaga zatem dużej siły oraz co ważniejsze wytrzymałości.

W zawodach wystartowało około 160 zawodników. Najlepsi do pokonania trzech konkurencji po-



trzebowali około 40 minut. Jeżeli komuś nie udało po- bić swojego rekordu życio-

wego, już teraz zapraszamy za rok.

jargal

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Bory 516m² 120.000 zł 501 358 520

980/d

PARCELA Nowe komfortowe domy 420.000zł Dąbrowa Narodowa 153m² 533 433 303

980/d

PARCELA Biuro Nieruchomości

Wiedza i 23-letnie doświadczenie

Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51

Atrakcyjne warunki współpracy

REBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 67
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.

Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Nowe domy, Centrum 480 000 zł

577/d/14

Mieszkanie Łubowiec, 55,52 m² 280 000 zł

577/d/14

Mieszkanie Osiedle Stałe 47,64 m² 230 000 zł

577/d/14

2 działki budowlane ul. Cegielniana 770m² 175 000 zł

577/d/14

Sprzedam kawalerkę 88.000 zł w Będzinie, blok 4p. z windą tel. 888 338 088 lub 799 919 888

28/d/22

Lokal handlowy, Jaworzno-Skałka, pow. 52,45m²; cena - 239 tys; kom.: 608-684-115

453/d/14

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe 59,5m² w spokojnej dzielnicy 696 780 043

36/d/22

KUPIĘ

Bezpłatna wycena mieszkania w 24h - 508-333-898

60/d/20

REBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 67
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomościami, scalania i podział gruntów.

Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

**Masz wąską działkę?
Przyjdź!
Scalimy ją.
Tel. 535 858 520**

Pilnie poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520

577/d/14

Kupię mieszkanie lub dom płacę GOTÓWKĄ - 601 919 961

453/d/14

WYNAJEM

Noclegi 608-406-092

185/d/18

PARCELA Lokale do wynajęcia na parterze witryna Jaworzno Centrum 501 358 520

980/D

Wynajmę pokój 1110 zł miesięcznie. Prąd, woda, tv, internet, kuchnia do gotowania w cenie najmu. tel. 324 457 100

28/d/22

Samotny, uczciwy szuka mieszkania, pokoju z łazienką u uczciwych ludzi w Jaworznie lub dzielnice, tereny przyległe Jaworzna. Biednym pomogę. Tel. 727-204-136

35/d/22

PRACA

DAM PRACĘ

Zatrudnię pracowników ogólnobudowlanych 512-184-739

14/d/21

Brukarzy i pomocników do robót drogowych z Jaworzna i okolic zatrudnię. Tel.32-615-55-49 pn-pt 7.00-14.00.

17/d/22

Przyjmę pracowników do ociepleń budynków, mile widziane doświadczenie 664-781-745

20/d/22

Dachy krycie, gonty bitumiczne i papa termozgrzewalna Tel. 605-835-147

54/d/17

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

29/d/22/bezp.

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy tel. 574-166-969

bezp

Szukam pracy jako pomoc starszym osobom, sprzątanie, zakupy, mycie okien te. 508 417 352

23/d/22

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorczy, stróża, portiera, tel. 695 922 688

bezp.

Podjęmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadającym doświadczenie, tel. 514 495 982

bezp.

Uczciwa, niepaląca, dyspozycyjna – porządne sprzątanie, wszystkie prace domowe, gospodarcze, zakupy, opieka, tel. 530 975 999

bezp.

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076

bezp.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany tel. 509 343 258

bezp.

Szukam pracy jako pomoc starszym osobom (sprzątanie, gotowanie, zakupy) 752 612 629

bezp.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139

bezp.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolice, godziny nie odgrywają roli tel. 509 596 608

110/d/19

Szukam pracy, mycie okien, sprzątanie, opieka nad starszą osobą tel. 797 205 012

bezp.

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi: przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich tel. 535 115 155

57/D/21/B

Zostanę Twoim osobistym kierowcą na ½ etatu. Tel. 793-165-276

33/d/22

USŁUGI

Ocieplenia budynków, malowanie elewacji, od nowa 604-478-121

20/d/22

Usługi remontowe, malowanie, kafelkowanie, gładź gipsowa, suche tynki tel. 660 320 621

201/d/14

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

961/

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Usługi profesjonalne. MIMAR. 24 lat na rynku tel. 32 751 15 74, 607 237 819

25/d/2011

CYKLINOWANIE - www.parkiety-renowacja.pl, tel. 692 411 469

1100

ANTENOWE RTV/SAT, alarmy, domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna, komputer. LAN/ WiFi - montaż, naprawa. „PREWEN” tel. 32 757 18 84, 502 863 471

88/d/18

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

Udrażnianie, czyszczenie kanalizacji 505 828 444

33/d/19

Przywóz kruszyw (różnego rodzaju) 505 828 444

33/d/19

Cyklinowanie www.parkieci.com.pl, 602 578 174

29/d/15

Podbudowa, układanie kostki brukowej 505 828 444

33/d/19

Wynajem toalet przenośnych 505 828 444

33/d/19

Usługi mini koparką oraz koparko-ładowarką 505 828 444

33/d/19

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

933/d

Usługi minikoparka, wywrotka, walec, robimy podjazdy drogi, kostka brukowa 660 691 076

10/D/2011

Ocieplenia, elewacje, od nowa elewacji, malowanie, 20lat doświadczenia 664-781-745

20/d/22

POŻYCZKI SZYBKO Z KOMORNIKIEM

32-260-00-33, 516-516-611,

Pośrednik CDF S.C.

firmy

MATPOL FINANSE Sp. z o.o

22/d/22

Apteka w Jaworznie zatrudni

TECHNIKA FARMACJI na pełny etat

Numer kontaktowy 698 930 434

Dachy, uszczelnienia 731 181 738

34/d/22

MOTORYZACJA

KUPIĘ

AUTOSKUP – kupię każde auto, najlepiej zapłacę, tel. 888 666 791

10/D/2011

Skup samochodów osobowych całych, pokolizyjnych, najlepiej zapłacę tel. 32 622 72 72; 605 466 370

10/D/2011

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

310/d/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/d/14

Skup aut całych i rozbitych 516 159 309

13/d/22

USŁUGI MOTORYZACYJNE

Kasacja pojazdów, wystawiamy zaświadczenia, dojazd gratis.– Auto skup tel. 606 482 571, 32 623 91 52

92/d/15

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/d/18

NAUKA

Nauczyciel muzyki udzieli lekcji gry na pianinie i syntezatorze, udziela korepetycji z przedmiotów muzycznych i gry na instrumentach. Możliwość dojazdu do klienta tel. 880 850 200

bezp

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

bezp.

Oddam cegłę dziurawkę klinkier z rozbiórki ok 2m3 tel.606 521 030

ogłosz.b

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17

Łazienki kompleksowo tel. 605 835 147

54/d/17

Dachy, gonty papowe, papa termozgrzewalna 605-835-147

54/d/17

OGŁOSZENIA DROBNE

CENA ZA SŁOWO 1,23 zł

ogłoszenie własne

#BliskoWaszychSpraw

porozmawiaj z prawnikiem przez telefon

JUŻ DZIŚ UMÓW SIĘ NA BEZPŁATNE PORADY PRAWNE I PORADY OBYWATELSKIE

693-363-145
marcinkozik@op.pl

MARCIN KOZIK
Koordynator Projektu

OBUDŹ WSPOMNIENIA

Przegrывanie kaset VHS na płyty DVD

Nie masz na czym ich odtworzyć starych taśm i płyt? To dla nas nie problem! Wystarczy, że skontaktujesz się z nami – jesteśmy dostępni pod numerem +48) 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00) lub +48 733 180 333 info: portal@jaw.pl

CENA PRZEGRANIA VHS na DVD – 40 zł, VHS do pliku mp4 – 50 zł (do odtwarzania na każdym urządzeniu)

Pyt winylowych – 20 zł
Taśm magnetofonowych – 15/20 zł



nr 36/584 2022

Jakub Dąbek

- Idzie zima, węgla ni ma – detektywie.
 - Nie przesadzaj sąsiedzie, jeszcze jest ciepło.
 - Tobie ciepło, bo na dożynkach za bardzo pogrzasz.
 - Nie dało się pograć, bo na dożynkach same VIP-y, impreza kulturalna.
 - No, ale widziałem, że to ście prawicowa. Tylko główni przedstawiciele jednej słusznej partii.
 - Owszem. Prawica zawiązczyła sobie wszystkie patriotyczne uroczystości, potem środowisko strażaków i policjantów, a teraz jeszcze rolnicze.
 - I powiem ci, że jest to praca u podstaw.
 - No, ale kto zabrania tym
- permanentna powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 518
- z opozycji brać w tym udział?
 - Wyparli ich, bo nie mają co rozdawać.
 - A propos rozdawania, to widziałem, jak drogowcy pięknie przygotowali ozdoby.
 - Ja to bym wołał, żeby drogowcy z MZDiM-u dobrze układali kostkę brukową i równo lali asfalt, a nie ozdoby robili z Dyni.
 - Wiesz co, ale taki dyrektor w MZDiM-u to w sumie nie ma nic do roboty oprócz myślenia nad nowymi wizjami zawiązania dróg.
 - I mówisz, że jak sobie taką dyńnię wystroi, to mu się lepiej myśli?
 - Dokładnie, wtedy mu się może i w jego dyńi robi weselej?

Galeria osoblowości



Nagroda to bon
o wartości 50 zł

Kto coś takiego zbudował?

Bogdan W.

KARCZMA
BOROWA CHATA

Przyslij swoje zdjęcie do redakcji
na adres: biuro@ct.jaworzno.pl



Nowatorskie podejście

Jak widzimy na zdjęciach w urzędowych portalach, na dożynkach w Byczynie dzielono nie jednym, ale cztery bochenkami chleba. Każdy z polityków, który uczestniczył w dożynkach, otrzymał przed sobą bochen chleba. Czy to cudowne rozmożenie chleba, czy nowy zwyczaj? Tego dziś nie wiemy, ale być może dowiemy się na dożynkach miejskich. Zwyczajowo był jeden bochen chleba, który należy dzielić sprawiedliwie i równo. Zwyczajem jest, że to prezydentowi dają go starostowie dożynek. Czy zlanano ten zwyczaj w Byczynie? A może po prostu nie wiadomo było, kto w tej dziednicy rządzi?

Nastał czas protestów

Po wakacjach rozpoczął się nie tylko nowy rok szkolny, ale także sezon maśszów. I tak w Katowicach w zeszłą niedzielę zorganizowali swój maśsz ci, co lubią się w łęczy. Maśsz był pokojowy i spokojny, choć policjantów było wielu. W niedzielę zaplanowano maśsz także w obronie życia, gdzie mają maszerować rodziny, czyli kobiety i mężczyźni z dziećmi. Maśsz organizują środowiska chrześcijańskie. A nasze miasto też nie stoi z boku. Pod koniec września planowany jest maśsz pod hasłem „Mamy dość – wychodzimy na ulicę”. Ten maśsz jest protestem przeciw złej sytuacji w kraju. Oj, policja we wrześniu będzie miała pełne ręce roboty i to nie z przestępcami.

Różne modele nauki

Dawno, dawno temu jeden z wieńamskich przywódców twierdził, że nauczyć się można, pisząc patykami po piasku. Niektórzy twierdzą, że mał rację, ale to bardzo dawne czasy. Dziś uczeń, który idzie do szkoły ma wypaśny drogi tornister na plec, a w nim drogie różnorodne przyrządy szkolne. No i moc podgrzewników. O cenie i wadze nie wspomniamy, bo cena wysoka, a waga też ciężki kaliber.

Poszukiwania trwają

Tydzień temu pisaliśmy o kradzieży jelenia w Jeleniu. Ścisłe mówiąc – figurki jelenia z historycznej studni. Służby szukają sprawcy. Niestety, do tej pory, pomimo monitoringu, nie znaleziono go.

Trudności z wyznaniem miłości

Okazuje się, że monitoring to dobra i zła sprawa. Jedni są za, a inni przeciw. O ile widać na ekranach osoby oraz to, co robią, jeszcze akceptujemy, to jak tu się całować i wyznawać miłość na ławce, kiedy wielki brat widzi i słyszy. No cóż, podpowiadamy – należy szukać takich miejsc, gdzie oko i ucho kamery nie sięga, czyli tzw. czarnych dziur, jak w kosmosie.

Boże zaidź na Ziemię

Poranione wojną
Gołębie – ptaki
Zawsze wracają
Do swej Itaki.

Panie Boże
Co się jeszcze
Na świecie
Zdarzyć może?

Niepewny czas
Znów powraca
Wojenna historia
Nie pozwól Panie
Żeby powróciły
Krematoria.

Pan Bóg smutny
W niebie się trudzi
Dlaczego wiara
Zginęła wśród ludzi?

Panie Boże
Zejdź na Ziemię
Płoną miasta lasy
Kto zatrzyma
Zbrojeń świata
Dziś szalone czasy?

Bogactw państw
Liczą się zyski
To nic że ludzi
Zabijają pociski.

Za wojnę na
Ukrainie ponosi
Putin wielką winę
Krew na tej wojnie
Wypełnia w ziemi
Kazdą szczelinę.

Rosjanie w Ukrainie
Mordują ludzi
I palą tany chleba
A nakarmić
Głodnych ludzi
Tego świata trzeba.

Strach przesywa
Serce człowieka
Nawet nadzieja
Z tej wojny ucieka.

Człowiek jest
W wojennej udręce
Z gruzów o
Pokój wyciąga ręce.

Burza z gradem
Na drzewach liściom
Życia nie skróci
Każdy Ukrainiec
Wierzy że z Polski
Do kraju powróci.

Gorące tego roku
Mamy wakacje
Niematę będą na
Urtopie atrakcje.

Niejednemu piwo
Zaszuflało w głowie
Topi się w wodzie
Już jedzie pogotowie.

Opalaj się na plaży
Miej słońce w oku
Pamiętaj żebyś był
Tu przyszytym roku,
Jan Ryszard Drąg

Jaworzno mało znane – Rogatka, Zacisze, mały rynek i Pańska Góra

W dzisiejszym tekście powracamy do nazw miejscowych funkcjonujących na terenie współczesnego Jaworzna. Tym razem więc pora na Rogatkę, Zacisze, mały rynek oraz Pańską Górę. Mowa więc będzie o ich potencjalnej genezie i kontekście historycznym oraz geograficznym, a także o równie potencjalnych stereotypach, jakie narosły wokół tychże miejsc właśnie.

Zacznijmy więc od Rogatki. Większość z nas zna to miejsce. W rejonie tym znajduje się, chociażby przystanek autobusowy o takiej właśnie nazwie. Jest on usytuowany na w styku ul. Grunwaldzkiej i Krakowskiej. Skąd wszak taka nazwa? Zacząć wypada od wyjaśnienia czym w ogóle była rogatka. Była to tak naprawdę instytucja usytuowana na granicach miasta; przy drogach wjazdowych lub wyjezdnych. To właśnie w takich miejscach postawione były niewielkie obiekty (po obydwu stronach ulicy) i szlaban. W punktach tych pobierano różnego rodzaju opłaty (cła), za wjazd do miasta, za wyjazd lub przejazd. W Jaworznie wszak takiej instytucji nie było. Skąd więc takie określenie? Ma ono po prostu charakter potoczny, gdyż słowo „rogatka” lub „na rogatkach” oznacza tyle co obrzeża, krańce, granicę. I tylko w takim znaczeniu funkcjonuje u nas taka nazwa, bo dawniej właśnie tam kończyła się zwarła zabudowa starego Jaworzna. W innym przypadku zresztą rogatki musiałyby się znajdować także w kierunku Szczakowej czy Myślowic.

Trochę podobnie jest z nazwą Zacisze. Jest to w zasadzie nie tylko konkretna ulica, ale i jej najbliższa okolica. Nazwa mogłaby sugerować, że „zacisze” leży „za” jakimś cichym miejscem.

I rzeczywiście nieopodal znajdował się niegdyś Park Jordanowski, czyli późniejsza Zielona Świątlica. W tamtym miejscu stoją zresztą do dziś reprezentacyjne obiekty związane z jaworznickim górnictwem. Trudno wszak miejsce to uznać za „ciche” i nie należy go raczej traktować jako punktu odniesienia. W tym przypadku teren ten, leżący również na krańcach miejskiej, bardziej zwartej zabudowy (w kierunku Robaka) mógł być odbierany jako miejsce ciche, sama zresztą nazwa „zacisze” oznacza w mowie potocznej po prostu spokojne miejsce, zresztą takim jest raczej ono do dziś, oddalone od miejskiego zgiełku i wnetusu.

Pora przysłała na mały rynek. Małe rynki nie są niczym nadzwyczajnym. Stoi taki chociażby w Krakowie, pełniąc niegdyś funkcję rynku pomocniczego. I zapewne taka była geneza tego miejsca i u nas. Można przypuszczać, że pomysł taki zarzysować się mógł już wtedy, kiedy Feliks Radwański (ojciec) kreślił plany uporządkowania przestrzeni publicznych w Jaworznie. Zresztą to właśnie on uważany jest za twórcę jaworz-



Jaworznickie Zacisze w latach 70. XX wieku (MMI)



Targ na małym rynku w 1967 roku (MMI)

nickiego rynku. Jednak realizacja takich planów możliwa była dopiero po pożarze Jaworzna w latach 70. XIX wieku. Ogień strawił całą górną część rynku i rejon obecnej ul. Stojłowskiego. Dopiero po tym wydarzeniu można było dokonać nowej parcelacji i wytyczać nowe ulice i przestrzenie. I najprawdopodobniej wówczas powstał mały rynek, pełniąc funkcję pomocniczą względem rynku. Odbwały się tutaj targi, wiece i zgromadzenia. Do dzisiaj w każdy wtorek i piątek odbywają się tutaj targi.

Do omówienia pozostałe nam Pańska Góra. Z miejscem tym wiąże się legenda, jakoby tutaj właśnie króliewicz Kazimierz (późniejszy król Kazimierz III Wielki) spotkał dwóch drwali ściągających jaworowe drzewo. Stąd miała się wziąć właśnie nazwa Jaworzno, a więc miejsce wyrznania (ścinania) tych drzew. Problematyczne jest wszak to, że powstanie Jaworzna i teje nazwy jestok, stu lat starsze niż legendarne wydarzenia. Nazwa Jaworzno funkcjonuje już w 1238 roku, a króliewicz Kazimierz żył w stuleciu XIV. W tym przypadku legendę tą traktować trzeba jako taką

właśnie, aczkolwiek etymologia nazwy naszego miasta wydaje się sama w sobie logiczna. W dość powszechnej opinii nazwę Pańska Góra nawiązywać miała do dóbr jaworznickiego dworu (usytuowanego w okolicy rynku), a więc łąk, pól i sadów dworskich (pańskich). Koncepcja ta nie jest wszak w stanie się obronić i krąży jako stereotyp. W naszej okolicy wszak żadnych panów (szlachty) nie było, a obszary takie zwano dworskimi lub w zależności od właściciela „plebańskimi” lub „królewskimi”. O wiele bardziej prawdopodobnym wydaje się powiązanie tego obszaru z zabudową tego terenu, głównie na osi ul. Narutowicza. Mowa tutaj o okazałym budynku Kasy Ubezpieczeniowej (wzniesionej w latach 1928-30) oraz całym szeregu willi, które dość mocno wyróżniały się na tle przeważającej części zabudowy Jaworzna. Mógł więc ten obszar uchodzić za „pański”, zamieszkały przez tych „państwa”, a więc w powszechnym odbiorze ludzi lepiej sytuowanych. I najprawdopodobniej ten kontekst przyczynił się do nazwania tego miejsca właśnie w ten sposób.

JAROSŁAW SAWIAK